

ISSN 2080-0878

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**POWIAT**

Nowy ład dobija przedsiębiorców

str. 2

GMINA RYŃSK

Wody im nie zabraknie

str. 3

WYWIAD

Witalność i energia w pszczelich specyfikach

str. 4

GMINA PŁUŻNICA/KRAJ

Młodzi aktywni uczą innych

str. 7

CZWARTEK

24 LUTEGO 2022

ISSN: 2080-0878

1,99 zł

w tym 5% VAT

nr 8/2022 (670)

CWA**TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO**

Kłęski spadły na nasz region

POWIAT ▶ Ostatnie dni były bardzo wietrzne i dały się wszystkim we znaki. Niestety to nie koniec przykrych wydarzeń. Rozsyłane alerty przestrzegają przed zagrożeniem w najbliższym czasie



W sobotę 19 lutego naczynny świadek nagrał filmik przedstawiający podrywanie przez wiatr poszycia dachowego salonu meblowego przy ulicy Przejazdowej w Wąbrzeźnie. Duża powierzchnia dachu została w krótkim czasie zdewastowana. W poniedziałek 21 lutego dach był już zabezpieczony tymczasowo. Przy wjeździe na parking punktów handlowych zauważyliśmy przewrócony banner, który zachował się jak żagiel i pomimo obciążenia betonowymi blokami nie był w stanie utrzymać pionowej pozycji.

W mieście i w okolicach spadało sporo suchych gałęzi, a luźne elementy plastikowe łącznie z balkonowymi meblami przemieszczały się bez żadnej kontroli.

Z aktualnych danych Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Wąbrzeźnie (21.02., godz. 12.30) wynika, że od piątku wieczorem było łącznie 101 zdarzeń, tylko w poniedziałek – 9, a 3 nadal trwały. – Najwięcej z nich dotyczyło terenu gmin Ryńsk i Płużnica. Powalone drzewa i nieprzejezdne drogi, zerwane dachy (36

– pokryte eternitem, papą) to główna przyczyna wezwań. Nie ma osób poszkodowanych – informuje komendant Robert Stasiak.

W Stanisławkach (gmina Ryńsk) doszło do pożaru parterowego budynku mieszkalnego z częścią gospodarczą, co akurat niekoniecznie musi mieć coś wspólnego z wichurą. Jednak zdarzenie to miało gwałtowny przebieg i uruchomiło solidarną zbiórkę pieniędzy dla poszkodowanego wśród sąsiadów.

dokończenie na str. 2**Wąbrzeźno**

Walentynki na sucho

Zamiast świętować dzień zakochanych, mieszkańcy miasta musieli zmagać się z brakiem bieżącej wody.



Na stronach Miejskiego Zakładu Energetyki Ciepłej Wodociągów i Kanalizacji nie było jakiegokolwiek komunikatu o poważnej awarii i niedostępności wody. Wszyscy, którzy wrócili do domu z pracy po godzinie 15.00, zdziwili się niezmiernie, że ani obiadu, ani odświeżenia po zawodowych obowiązkach nie będzie. Czekając na zmianę tej sytuacji, starali się zasięgnąć informacji szczegółowych w MZECWiK, ale był on już nieczynny, a komunikatu na stronach internetowych brakowało.

Po wzajemnych telefonach mieszkańców pozbawionych wody

uzyskano wiadomość, że na stronach oficjalnych miasta był adekwatny komunikat, który brzmiał: „UWAGA! W związku z awarią przyłącza wodociągowego na ul. Matejki 14.02. br. mogą wystąpić problemy z dostawą wody. Zarząd Miejskiego Zakładu Energetyki Ciepłej i Kanalizacji przeprasza mieszkańców za utrudnienia z powodu przerwy w dostawie wody.”

I wszystko stało się jasne. Zostaliśmy przeproszeni, więc po co nam inne informacje, np. jak długo to potrwa i na co się przygotować?

dokończenie na str. 2

Nowy ład dobija przedsiębiorców

POWIAT ➤ Dwie przedstawicielki branży usługowej prowadzące jednoosobową działalność gospodarczą nie pozostawiają wątpliwości co do oceny nowych rozwiązań prawnych, bezpośredni ich dotyczących

Obie panie nie chcą występować pod swoimi nazwiskami, bo już dowiedziały się od klientów, że pieniądze jakie dostają od państwa, ustawiają je w pozycji nienasyconych krwiopicznych. Jedna z nich starała dowiedzieć się, skąd taka opinia się wzięła. Usłyszała, że każdy ogląda reklamy i jasno z nich wynika, że kolejne tarcze rządowe dają im pieniądze i to duże, za nic nierobie. Dlatego każda podwyżka ceny usługi jest traktowana jako niczym nieuzasadniona chęć zysku kosztem swoich klientów. A jak sprawa wygląda z punktu widzenia bizneswomen?

– Nie mam już siły tłumaczyć się, dlaczego podnoszę minimalnie ceny za moje usługi – mówi pierwsza z nich i dodaje: – Tylko w styczniu koszty mojej działalności wzrosły o ponad 500 zł i to tylko w odniesieniu do opłacenia składki na ZUS. Jest ona teraz określana w związku z miesięcznym przychodem z mojej działalności. Przynajmniej tak było w styczniu, bo co będzie w następnych miesiącach, to nikt nie jest w stanie określić jednoznacznie. Składka zdrowotna też obliczana jest od dochodu, o czym

poinformowała mnie moja księgowa, powiadamiając mnie jednocześnie, że opłata za jej usługi zostaje podniesiona o 50 zł w miesięcznym rozliczeniu, bo pracy znacznie więcej, a inflacja ma swoje przełożenie. Poza tym wszystkie produkty, które są niezbędne w prowadzeniu moich usług, wzrosły w cenach hurtowych od 15 do 30%. Ponadto, hurtownicy szukając oszczędności, proponują zakupy z rabatem w ilości dwukwartalnego zapotrzebowania. Trudno skorzystać z tej oferty, gdy wiąże się to z zamrożeniem gotówki, a przy niepewności wysokości miesięcznych opłat może doprowadzić do utraty płynności finansowej.

Drużyna z rozmówczyń podkreśla, że zarzut czyniony przez klientów jest totalnie chybiony, bo reklama to jedno, a rzeczywistość to zupełnie co innego. Skorzystanie z kolejnego wsparcia rządowego obwarowane jest wieloma czynnikami, które między innymi sprządzają się do warunków uniemożliwiających wnioskowanie o pomoc zapisaną w kolejnej tarczy. Nikt głośno o tym nie mówi, ale drobni przedsiębiorcy są na granicy wytrzymałości.

– Biorąc wszystko pod uwagę, jasne jest, że w okresie kilku miesięcy padnie mnóstwo firm i nie będą one w stanie się już nigdy reaktywować. Mnie szczególnie boli, że po tak długim czasie budowania marki mojej firmy zakończę działalność w poczuciu totalnej klęski i w atmosferze niezrozumienia przez moich stałych klientów – dodaje wieloletnia bizneswoman z Wąbrzeźna.

Warto zadać sobie pytanie, czy w przypadku minimalnych dochodów byłibyśmy w stanie świadczyć usługi tylko ze względu na zadowolenie klientów? Wszyscy wolontariusze pracują z reguły po wypełnieniu swoich obowiązków służbowych w zakładach pracy, w których otrzymują wynagrodzenie przeznaczone na codzienne utrzymanie siebie i rodziny. Trudno wymagać od usługodawców, że będą świadczyć pracę w ramach wolontariatu, bo oni też mają rodziny i muszą mieć z czego żyć. Każdy musi jeść, płacić czynsz i faktury za media. Dlatego warto się też zastanowić, czy wzrost ceny usługi nie jest po prostu koniecznością.

B. Walas

Powiat

Klęski spadły na nasz region



dokończenie ze str. 1

Pożar wybuchł po godzinie 13.00 w sobotę, akurat w dniu pogrzebu ojca właściciela domu. Rozpoczął się na strychu i wkrótce strawił cały dobytek uczynnego, miłego sąsiada, odbieranego przez najbliższe otoczenie jako wyjątkowo dobrego człowieka. W gaszeniu pożaru brali udział strażacy z OSP w Jarantowicach, Wąbrzeźnie i Ra-

dzyniu Chełmińskim oraz Jednostek Ratowniczo-Gaśniczych PSP w Wąbrzeźnie.

Natomiast mieszkańcy Stanisławek postanowili pomóc finansowo sąsiadowi, którego dotknęła podwójna tragedia w jednym dniu. Po wstępnym wycenieniu kosztów odbudowy spalonego domu na kwotę 35 tys. przystąpili do działania. Już w poniedziałek 21 lutego udało

im się zebrać 14.822 zł, a najwyższą anonimową wpłatą było 3 tys. zł. Jak podaje organizatorka zbiórki – brakuje 20.178 zł i nasz sąsiad stanie na nogi i zacznie wszystko od nowa.

Ważne jest, że we wszystkich tych trudnych sytuacjach możemy liczyć na ofiarną pracę strażaków i pomoc sąsiedzką.

Tekst i fot. B. Walas

Wąbrzeźno

Walentynki na sucho



dokończenie ze str. 1

Być może warto zakupić większą ilość wody mineralnej, dopóki jest dostępna w sklepach i uzbroić się w cierpliwość. Chusteczki nawilżające też pewnie przydałyby się, żeby chociaż dzieciom zapewnić podstawową higienę.

MZCWik przeprosił na stronach miejskiego urzędu, więc nie ma sprawy. Otóż sprawa jest, bo w XXI wieku warto korzystać z możliwości komunikacji. Jeśli wszyscy otrzymujemy po kilka alertów dziennie wskutek zagrożenia silnym wiatrem, to nic nie stoi na przeszkodzie, żeby chociaż jeden sms poinformował nas, że nie będzie wody. Czyżby MZCWik był wykluczony cyfrowo? Tak w skrócie brzmiały wypowiedzi wąbrzeźnian poirytowanych brakiem odpowiedniego komunikatu.

– Od kilku dni mam przerwę w dostawie wody w godzinach 8.00-15.00 ze względu na jakieś prace remontowe w moim bloku. Już przyzwyczaiłem się do magazynowania wody na potrzeby mojej rodziny w tych podanych godzinach każdego dnia. W momencie, gdy niespodziewanie przedłuża się brak wody w kranach, dostaję szału. Mój system nerwowy nie jest w stanie dłużej znosić dyskomfortu, którego wody w ogólnym pojęciu jestem

w stanie zrozumieć, ale nie mogę pogodzić się z brakiem informacji na ten temat. Przychodzę z pracy zmęczony i chcę się zregenerować pod ciepłym prysznicem, a tu niespodzianka i to totalna. Nie mam pretensji o awarię, bo zdaję sobie sprawę, że przyłącza w śródmieściu są stare i musi dochodzić do konieczności ich naprawy, ale wystarczy parę zdań na stronach właściwej firmy, by się uspokoić i poczekać na wodę w czasie podanym przez dysponenta wąbrzeźskich wodociągów. Jednak ten jest nieosiągalny, bo zakład zakończył pracę, a na stronach oficjalnych firmy nie ma nic na ten temat. Może się czepiam, ale ja w swojej pracy muszę działać odpowiedzialnie i wydaje mi się, że inni też winni poczuwać się do takiego obowiązku. Wychodzi jednak, że bardzo się mylę – powiedział nam rozżalony mieszkaniec miasta.

Po godzinie 16.00 tego dnia woda pojawiła się w kranach, przynajmniej u części odbiorców w mieście i można było dokonać niezbędnych ablucji przed walentynkową randką. Można stwierdzić, że wszystko skończyło się dobrze, gdyby nie było niepotrzebnej irytacji i nerwowości płacących za wodę i ścieki wąbrzeźnian.

B. Walas,
fot. ilustracyjne



WPR Sp. z o. o.

Poszukuje współpracownika

Tygodnika CWA

z lekkim piórem, orientacją w tematyce samorządowej, społecznej, sportowej
możliwość pracy zdalnej i stacjonarnej

CV i próbny tekst należy przesłać na adres:
a.korpalski@wpr.info.pl

OGŁOSZENIE WŁASNE

Wody im nie zabraknie

GMINA RYŃSK ➤ 15 lutego 2022 roku uroczystym wbiciem pierwszej łopaty rozpoczęto budowę Stacji Uzdatniania Wody w Sosnówce. To dobra wiadomość dla mieszkańców gminy



– Wykonawcą robót jest konsorcjum w składzie: Lider FISZER Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, ul. Gen. Sikorskiego 60a, 87-300 Brodnica, Partner FISZER Zdzisław Zakład Wielobranżowy Usługowo Produkcyjny „FISZER”, ul. Gen. Sikorskiego 60a, 87-300 Brodnica, z którym 1 października 2020 roku podpisaliśmy umowę. Całkowity koszt inwestycji: 4.661.308,79 zł, w tym środki Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020: 1.267.466,00 zł oraz środki własne gminy: 3.393.842,79 zł – podaje Urząd Gminy Ryńsk.

W ramach przedmiotu zamówienia wykonawca zgodnie

z opracowaną dokumentacją wykona między innymi: dwie nowe studnie głębinowe ujęcia wody wraz z ich wyposażeniem i uzbrojeniem; budynek technologiczny stacji uzdatniania wody z wyposażeniem; zbiorniki zewnętrzne – retencyjne wody uzdatnionej w ilości 2 szt. o pojemności 100 m³ każdy; odстойnik wód popłucznych z odprowadzeniem wód popłucznych; zbiornik bezodpływowy ścieków sanitarnych oraz ścieków z chłowni; odcinek sieci wodociągowej odprowadzający oczyszczoną wodę do istniejącej sieci wodociągowej; przyłącze energetyczne do sieci elektro-energetycznej; drogę dojazdową do SUW wraz ze zjaz-

dem na drogę powiatową; ogrodzenie terenu stacji wraz z bramą; zagospodarowanie terenu stacji; oświetlenie i drogi komunikacyjne; awaryjne zasilanie obiektu z agregatu prądotwórczego wraz z jego dostawą; inne elementy niezbędne do prawidłowego funkcjonowania SUW.

Termin wykonania to 15 października 2022 roku.

– Hydrofornia w Sosnówce będzie trzecią po Czystochlebiu i Zieleniu Stacją Uzdatniania Wody w naszej gminie, tym samym w okresie letnim nie zabraknie wody w kranach naszych mieszkańców – dodają urzędnicy.

(red), fot. UG Ryńsk



Gmina Płużnica

Rekordowa liczba zgonów

Rok 2021 to drugi z rzędu rok, który zdominowała pandemia koronawirusa, co przekłada się także na lokalne statystyki. Miniony rok był rekordowy, jeśli chodzi o liczbę zgonów.

Liczba mieszkańców zameldowanych na pobyt stały w gminie Płużnica w latach 2015-2020

2015 rok	2016 rok	2017 rok	2018 rok	2019 rok	2020 rok
4908	4904	4846	4812	4756	4711

Liczba urodzeń w latach 2015 – 2020

2015 rok	2016 rok	2017 rok	2018 rok	2019 rok	2020 rok
43	56	42	63	47	31

Liczba zgonów w latach 2015 – 2020

2015 rok	2016 rok	2017 rok	2018 rok	2019 rok	2020 rok
46	43	48	47	54	47

Liczba mieszkańców gminy Płużnica zameldowanych na pobyt stały, na koniec grudnia 2021 r. wynosiła 4606 osób, z czego 2271 stanowiły kobiety, natomiast 2335 to mężczyźni. W porównaniu z danymi z poprzedniego roku liczba mieszkańców zmniejszyła się o 105 osób, a porównując do roku 2011 r. ludność gminy Płużnica zmniejszyła się o 412 osób.

W minionym roku liczba mieszkańców spadła w 15 miejscowościach gminy, wzrosła w 4 miejscowościach, a w 1 pozostała bez zmian. Największy spadek odnotowano w miejscowościach: Działowo (25 osób), Orłowo (19 osób) oraz Mgowo (18 osób). Natomiast wzrost liczby mieszkańców nastąpił w miejscowościach: Dąbrówka (4 osoby), Czaple (2 osoby), Nowa Wieś Królewska (2 osoby), Uciąż (1 osoba). W miejscowości Wie-

wiórki liczba mieszkańców pozostała bez zmian.

W ubiegłym roku na terenie gminy Płużnica urodziło się 44 dzieci, czyli o 13 więcej niż w roku poprzednim. Zdecydowaną większość, bo aż 26 stanowią chłopcy, natomiast 18 z dzieci to dziewczynki. Największa liczba urodzeń nastąpiła w miejscowościach: Wiewiórki (5 osób) oraz po 5 dzieci w miejscowościach: Czaple, Kotnowo, Mgowo, Nowa Wieś Królewska i Orłowo. Żadno dziecko nie urodziło się zaś w miejscowościach: Bartoszewice, Bagart, Józefkowo i Pólko.

W minionym roku zmarło 79 mieszkańców gminy (w tym: 39 kobiet i 40 mężczyzn), tj. o 32 osoby więcej niż w roku poprzednim. Najwięcej osób zmarło z miejscowości: Mgowo (11 osób), Działowo (10 osób), Płużnica (8 osób).

(red)

Witalność i energia w pszczelich specyfikach

WYWIAD ▶ Lekarze onkolodzy zalecają, ludzie go stosujący są zachwyceni, a temat dotyczy pyłku pszczelego i nie tylko. Żeby wyrobić sobie pogląd na pszczele produkty, trzeba zwrócić się do fachowca w tej dziedzinie. Janusz Zaleśny jest dyplomowanym mistrzem pszczelarstwa, a swoje pasieki prowadzi od 42 lat



jest zapobiegać wyrojeniom, a nowe królowe z właściwym pochodzeniem kupować od sprawdzonych dostawców. Dlatego stało się możliwe zbieranie pyłku pszczelego tak wartościowego dla zdrowia nie tylko pszczół, ale też ludzi. Pszczoły przynoszą do ula pyłek kwiatowy wymieszany z własną śliną i nektarem na goleniach swoich nóg. Wystarczy zamontować

– **Dlaczego jest to temat do tej pory mało znany?**

– Niekoniecznie tak właśnie jest. W pobliskim Jabłonowie jest ogromny popyt na ten pszczeli produkt. Nie wspominając już o miejscowościach, które mają długą tradycję bartniczą, jak chociażby Pszczela Wola na Lubelszczyźnie, która prowadzi technikum pszczelarskie, wiele szkoleń i kursów branżowych dokształcających i to we współpracy nawet z Luksemburgiem.

– **Jak należy przygotować i przyjmować granulaty pyłku pszczelego wyprodukowanego przez te zmyślnie owady?**

– Określenie zmyślnie jest bardzo właściwe. Pszczoły strażniczek nie wpuszczają do ula zatrutych sióstr. Dotyczy to tych pszczół, które miały nieszczęście zebrać pyłek kwiatowy z roślin potraktowanych opryskiem chemicznym. I chociaż jest to okrutne, skażone pszczoły pozostają poza ulem, co jak się kończy, nietrudno się domyślić. Dlatego też w moim pyłku nie ma rzepakowego, bo uprawy właśnie tej rośliny najbardziej dotknięte są wspomaganiem chemicznym. Moje pasieki znajdują się w różnych miejscach, takich jak: Jarantowice, las w Dębowej Łące, Drużyny pod Brodnicą, Marcinkowo na Warmii, Wojtal w Borach Tucholskich. Ten rozrzut rozstawienia uli podyktowany jest rodzajem roślin kwitną-

cych na tych terenach i odległości od dróg, co związane z ogólnym zanieczyszczeniem powietrza, więc i roślin. Odnosząc się konkretnie do pytania, to pyłek pszczeli należy rozpuścić w wodzie o temperaturze do 40 stopni Celsjusza i przyjmować 3 razy dziennie, na pół godziny przed posiłkiem. Dla osób dorosłych wskazana jest dawka 4 łyżeczek herbacianych na dobę we wspomnianych wcześniej 3 dawkach. Można przyjmować ten specyfik przez 3 miesiące i należy zrobić przerwę jednomiesięczną. Dla młodzieży i dzieci w wieku 3-12 lat zalecana jest połowa porcji wskazanej dla dorosłych.

– **Czy Pan wraz z rodziną stosujecie tego rodzaju wspomaganie organizmu?**

– Oczywiście, że tak. Co więcej, przy wszystkich zawirowaniach zdrowotnych i różnego rodzaju infekcjach górnych dróg oddechowych, stosujemy niezastąpiony kit pszczeli, znany ogólnie pod nazwą propolis. Jednak przygotowanie do spożycia tego produktu pszczół wymaga jeszcze więcej pracy i wiąże się niekiedy z bezpowrotną utratą odzieży. Jeszcze nikt nie znalazł sposobu usunięcia plam pochodzących z kitu pszczelego. Za każdym razem pobierając kit z ula, mam okazję wymienić własną garderobę. Trochę to kosztuje, ale też uczy ostrożności na przyszłość. Przy okazji pracy z pszczelim kitem

miałem wątpliwą przyjemność poważnego skaleczenia dłoni nożem, którym go pobierałem. Musiałem jechać na szpital, jej opatrzenie i szybki powrót do pasieki, bo trzeba było koniecznie zamknąć otwarty ul, a obfite krwawienie to uniemożliwiał. Na sobie potwierdziłem zbawienne działanie kitu pszczelego, bo pomimo poważnej rany, po trzech dniach nie było prawie po niej śladu.

– **Czy zamiłowanie do pszczelarstwa jest rodzinną tradycją?**

– Absolutnie nie. Zajmuję się pszczołami od 42 lat, ale moje zainteresowanie bartnictwem pobudził w swoim czasie przyszły szwagier. Od niewielkiego zainteresowania, poprzez szkolenia stało się ostatecznie moją pasją. A pszczoły to nie tylko rój z matką, ale poniekąd całe królestwo z dokładnym podziałem ról i poznawaniem się po zapachu, co wielokrotnie miałem okazję praktycznie obserwować. Pszczoły mają swoją wysoko rozwiniętą kulturę, a nawet cywilizację. Można się od nich wiele nauczyć, albo skorzystać z ich rewelacyjnych efektów pracy.

– **Dziękuję za rozmowę.**

– Dziękuję.

Z Januszem Zaleśnym rozmawiała B. Walas, fot. nadesłane

– **O co chodzi z coraz bardziej popularnym pyłkiem pszczelim i co to w ogóle jest?**

– Pyłek pszczeli był znany od dawna, ale hodowcy pszczół go nie zbierali, bo na jego bazie powstaje mleczko, które stanowi pokarm dla larw i królowej, więc trudno pozbawiać je posiłku. W miarę rozwoju badań nad cyklem powstawania w ulu nowego roju, który opuszczając swoją siedzibę z nową matką, zabiera ze sobą zapasy miodu na przetrwanie, wyciągnięto wnioski, że korzystniej

poławić pyłek w ulu, by pozyskiwać ten szczególny specyfik. Odpowiednio dostosowane otwory powodują ocieranie się pszczół o ścianki, które zrzucają do pojemników kulki pyłku z ich odnóży. W tymże pyłku jest, wedle różnych źródeł, od 200 do 400 związków niezbędnych do życia. Cały zestaw witamin: A, B, PP, C, K oraz innych, aminokwasów i mikroelementów, poczynając od potasu i żelaza po cynk i platynę, a także enzymy trawienne, co jest całkiem dobrą wizytówką pyłku pszczelego.

Gmina Płużnica

Zapłacą za usunięcie azbestu

Do końca marca mieszkańcy gminy Płużnica mogą składać wnioski o włączenie obiektów do projektu utylizacji azbestu w gminie Płużnica w 2022 r.

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu ogłosił kolejny konkurs na dofinansowanie przedsięwzięć w zakresie demontażu, zbierania, transportu oraz unieszkodliwiania odpadów zawierających azbest w 2022 r. Dofinansowanie mogą uzyskać zadania realizowane na obiektach, których właścicielami są osoby fizyczne, kościoły oraz wspólnoty i spółdzielnie mieszkaniowe.

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospo-

darki Wodnej dofinansowuje 100% kosztów zadania, a zatem mieszkańcy nie będą ponosić żadnych kosztów. Właściciele obiektów muszą oświadczyć, iż nowe pokrycie dachowe wykonają we własnym zakresie. Przed złożeniem wniosku niezbędne jest zgłoszenie robót w starostwie powiatowym.

– Gmina Płużnica wystąpiła o dotację w imieniu mieszkańców. W związku z powyższym prosimy osoby zainteresowane tym działaniem o zgłoszenie chęci przystąpienia do projek-

tu „Utylizacja azbestu w gminie Płużnica w 2022 r.” Formularz wniosku dostępny jest do pobrania na stronie internetowej gminy w zakładce „Wnioski” oraz w wersji papierowej w Urzędzie Gminy w Płużnicy (Punkt Obsługi Klienta) – informuje Urząd Gminy Płużnica.

Kompletne wnioski (z wymaganiem potwierdzeniem zgłoszenia robót) przyjmowane są w terminie do dnia 31 marca 2022 r.

(ak), fot. ilustracyjne



Wystawa „Siła KobieTy” w WDK

WĄBRZEŻNO ▶ 9 marca o godzinie 17.00 Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza na otwarcie wyjątkowej wystawy fotograficznej pt. „Siła KobieTy”. Wstęp wolny



Prezentowane prace to dwa-
naście różnych historii, będących
swego rodzaju drogowskazem
i zachętą do wykonywania badań
profilaktycznych, tak istotnych

w różnego rodzaju chorobach.
Na 12. fotografiach przedstawio-
ne są kobiety, które w swoim
życiu usłyszały diagnozę „no-
wotwór złośliwy”. To niełatwe

doświadczenie wymagające we-
wnętrznej determinacji pomogło
odnaleźć im nie tylko siebie ale
również całe pokłady drzemiącej
w nich siły.

– „Siła KobieTy” to Niezwykły
Projekt, zrealizowany przez Nie-
zwykłych Ludzi... W świadomości
społecznej choroba nowotworowa
to cierpienie, lęk, inwazyjne
leczenie, zagrożenie życia, zaś
chorujący to pełna smutku, zała-
mana, wychudzona, wyniszczona
chorobą osoba. Siłą tego projek-
tu jest burzenie takich stereoty-
pów. Siłą tego projektu jest spo-
łeczne osławianie raka. Jego siłą
jest GŁOS biorących w nim udział
KOBIEC – podkreślają autorzy
wystawy.

Uczestniczki sesji są w róż-
nym wieku, zmagają się z różny-
mi rodzajami raka i znajdują się
na różnych etapach choroby- od
procesu leczenia, poprzez okres
wznowy, aż do długoletniej re-
misji. Wszystkie jednak mówią
o tym, że choroba nowotworowa
nie musi zabierać marzeń, ra-
dości, relacji, nie musi oznaczać
rezygnacji z samej siebie. Wręcz
przeciwnie, bywa, że choroba
może stać się początkiem wzro-
stu osobistej siły, wyrażającym
się w poczuciu własnej wartości,
skuteczności, zaufaniu do siebie
i własnych możliwości.

– Ta sesja fotograficzna
umożliwiła uczestniczkom pro-
jektu spotkanie z „Nową JA”,
która przeszła lub przechodzi
leczenie, mierzy się z różnymi
emocjami, wyzwaniem, ale któ-
ra dostrzega swoją wewnętrzną
przemianę. Ta sesja jest hołdem
dla ciała, naznaczonego chorobą
nowotworową – ciała, do którego
czasami tracimy zaufanie, które
słabnie, zawodzi, zmagając ze skut-
kami leczenia. Dzięki projektowi,
jego Bohaterki miały szansę się
z tym ciałem pojednać i dać mu
akceptację – mówi psychoonko-
log dr Małgorzata Stankiewicz.

– Poznałam 12 wyjątkowych
Kobiet, które nieodwracalnie
zmieniły moją perspektywę
w temacie chorób onkologicz-
nych. Spojrzałam im w oczy, po-
czułam, doświadczyłam, zoba-
czyłam Światło - dotknęłam Ich
dusz, tak jak one, dotknęły głą-
boko mojej. Zawsze uważałam,
że słowa to za mało, by wyrazić
wszystko to, co w człowieku ro-
dzi się w emocjach, w uniesieniu,
radości, refleksji... Czas, miejsce,
odległość przestają mieć znacze-
nie, gdy w sercu na zawsze pozo-
stają prawdziwe historie niezwy-
kłych Ludzi, malowane obrazem
– mówi Madame Miko (Kasia Mi-
kołajczyk).

– Ten projekt był dla mnie

transformujący. Zmieniło się
moje DNA wrażliwości. Moje
emocjonalne PH w mózgu. Poj-
mowanie istoty słowa „rak” –
podkreśla Marcin Urzędowski.
– Projekt otworzył przede mną
zupełni inny wymiar zrozumie-
nia. Spotkanie z tymi dwunasto-
ma różnymi Istotami, w poczuciu
pojednania, z otulającą energią
Miłości, było dla mnie arcywznie-
słym doświadczeniem. Dziękuję
Wszczęświatowi, że postawił na
mojej drodze każdą z nich. Czuję
w sercu ogromną wdzięczność,
że zyskałam nową kosmiczną Ro-
dzinę, bo inaczej nazwać tego nie
potrafię – dodaje.

– Wystawa została inspiro-
wana filmem „Avatar”, dlatego
jej przekaz ma wyjątkowy wy-
miar i charakter warty obejrze-
nia przez każdego z nas. Więc
jeżeli macie Państwo ochotę na
spotkanie z tymi osobami, któ-
rych odwaga i energia pozwala
uwierzyć w lepsze „jutro” zapra-
szamy do WDK – mówi Dorota
Otremba.

Prezentowane na ekspozycji
fotografie powstały w ramach
akcji profilaktycznej, organizo-
wanej przez Polska Press, „Siła
KobieTy”. Autorką zdjęć jest Ma-
dame Miko, zaś stylizację przy-
gotowywał Marcin Urzędowski.

(oprac. krzan)

Gmina Płużnica

Uczą dzieci kodowania

Stowarzyszenie Młodych Gminy Płużnica poszerzyło ofertę zajęć dla dzieci o na-
ukę kodowania i programowania.

Od stycznia 2022 r. Stowa-
rzyszenie Młodych Gminy Płuż-
nica realizuje projekt pt. „Gmi-
na Płużnica kodowania stolica”,
dofinansowany przez Fundację
BGK w programie „Na doby po-
czątek” – 2021 r.

– W ramach projektu zaku-
piliśmy 4 zestawy dwustronnych
mat do kodowania z kolorowy-
mi kubeczkami, krążkami hu-
manistycznymi, matematycz-
nymi i kompetencji kluczowych.
Aby dotrzeć do jak największej
ilości dzieci, postanowiliśmy
przekazać maty do kodowania
do świetlic wsparcia środowi-
skowego w Płużnicy, Wieldzą-
dzu i Nowej Wsi Królewskiej
oraz w Płużnickiej Współdziel-
ni w Wiewiórkach. W ramach
projektu kupiliśmy również
zestaw czterech robotów do
nauki programowania i kodo-
wania, zajęcia będą odbywały

się w Płużnickiej Współdzielni,
w Wiewiórkach i będą dedyko-
wane dla dzieci w wieku od 6 lat
– mówi koordynator projektu
Małgorzata Ludwiszewska.

– Realizując projekt Gmi-
na Płużnica kodowania stoli-
ca, chcemy, aby dzieci z terenu
gminy Płużnica miały dostęp
do innowacyjnych form nauki,
które łączą nowoczesne tech-
nologie i naukę przez prakty-
kę. Zależy nam na tym, aby już
od najmłodszych lat rozwijać
u dzieci kompetencje przyszło-
ści, które być może przydadzą
im się w późniejszym życiu za-
wodowym i rozwijaniu swoich
zainteresowań – dodaje Ludwi-
szewska.

W połowie lutego odbyły się
dwa certyfikowane szkolenia
dla nauczycieli oraz edukatorów
prowadzących zajęcia dla dzieci.
Pierwszy warsztat pt. „Kodowa-

nie na dywanie” odbył się 15 lu-
tego w Płużnickiej Współdziel-
ni w Wiewiórkach. Uczestnicy
warsztatów dowiedzieli się jak
pracować z matą do kodowania
oraz jak maksymalnie wykorzy-
stać jej możliwości na zajęciach
z dziećmi. Warsztat z progra-
mowania robotów GeniBotów
odbył się 16 lutego.

– Po warsztatach rusza-
my pełną parą z zajęciami dla
dzieci, w związku z czym za-
chęcamy do śledzenia strony
FB i Instagrama Stowarzyszenie
Młodych Gminy Płużnica, na
których będziemy zamieszczać
szczegółowe informacje dot.
harmonogramu zajęć z kodo-
wania i programowania – po-
daje w swoim komunikacie Małgo-
rzata Ludwiszewska.

Oprac. B. Walas
Fot. nadesłane



Stworzą nowe lasy

REGION ▶ Lasy Państwowe rozpoczynają ogólnopolską akcję skupu gruntów pod nowe lasy. – Zachęcamy wszystkich właścicieli gruntów, na których może powstać las, aby zgłosili się do nadleśnictw z ofertą sprzedaży – informują leśnicy. Także leśnicy z Nadleśnictwa Golub-Dobrzyń chcą zakupić tereny pod nowe lasy



Lasy stanowią już niemal 30 procent powierzchni Polski. Jesteśmy w czołówce europejskich państw, a dzięki odpowiedzialnej gospodarce leśnej prowadzonej przez Lasy Państwowe tereny leśne w Polsce zwiększają się z roku na rok. Ogromną większością z nich (77 proc.) zarządza Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe. Blisko 1,8 mln ha, czyli ponad 19 proc. lasów w Polsce należy do osób prywatnych.

– Sto lat działalności Lasów Państwowych to nie tylko duma, ale przede wszystkim zobowiązanie – podkreśla Józef Kubica, p.o. dyrektor generalny Lasów Państwowych. – Jesteśmy strażnikami polskiej natury, dbamy, by kolejne pokolenia mogły z niej korzystać. Dzięki leśnikom, lasów w Polsce przybywa i są w coraz lepszej kondycji. Kupujemy nowe grunty pod zalesianie, aby tych lasów, naszego dziedzictwa, było jeszcze więcej,

bowiem las to prawdziwy skarb. Bezcenny.

Kupując nowe grunty, Lasy Państwowe realizują założenia Krajowego Programu Zwiększania Lesistości, opracowanego przez Instytut Badawczy Leśnictwa. Do 2050 roku lesistość Polski zwiększy się do 33 proc.

Zasady tegorocznej akcji powiększania zasobów leśnych przez Lasy Państwowe reguluje zarządzenie dyrektora generalnego Lasów

Zasady skupu gruntów pod nowe lasy:

Jestem zainteresowany sprzedażą. Co mam zrobić?

Przede wszystkim ustalić w zasięgu administracyjnym jakiego nadleśnictwa leży nieruchomość. Skierować ofertę do nadleśnictwa, precyzyjnie opisując działkę: wskazując dokładny adres ewidencyjny. Wcześniejszego uregulowania wymagają też sprawy własnościowe, jak np. dziedziczenie.

Jakimi gruntami będą zainteresowane Lasy Państwowe?

Rodzaj gruntów i warunki ich zakupu określa ustawa o lasach. Art. 37 wymienia, że Lasy Państwowe mogą nabyć „lasy, grunty przeznaczone do zalesienia lub inne grunty lub nieruchomości, jeżeli jest to uzasadnione potrzebami gospodarki leśnej i nie narusza interesu Skarbu Państwa”.

Przede wszystkim grunty sąsiadujące

Szczególnie istotną wartość mają grunty, które bezpośrednio przylegają do obszaru zarządzanego przez Lasy Państwowe oraz takie, gdzie istnieje możliwość zniesienia współwłasności lub regulacji przebiegu granicy polno-leśnej. Zdarzają się sytuacje, w których w sąsiedztwie lub nawet wewnątrz terenu gospodarowanego przez Lasy Państwowe usytuowany są enklawy innej własności. Z takimi sytuacjami mamy do czynienia głównie na Mazowszu i w Polsce wschodniej. Status gruntów można zweryfikować w internetowym Banku Danych o Lasach – <https://www.bdl.lasy.gov.pl/porta1/>

Ile zapłacą nadleśnictwa?

Cena zakupu jest uzależniona od wielu czynników, m.in. od położenia i kształtu działki, gatunków drzew, które na niej rosną, wieku drzewostanu i stanu sanitarnego. Każdy zakup na rzecz Skarbu Państwa poprzedza wycena rzeczoznawcy majątkowego.

Państwowych z 30 grudnia 2021 roku. W tym roku poszczególni nadleśniczowie mają za zadanie aktywnie promować ofertę zakupów. Zarządzenie wskazuje też na źródło finansowania zakupu gruntów. Są nim własne fundusze nadleśnictwa lub, w przypadku ich braku, środki pochodzące z funduszu leśnego.

Także Nadleśnictwo Golub-Dobrzyń planuje zakupić tereny pod nowe lasy.

– Las lub grunt przeznaczony

do zalesienia może być nabyty w szczególności w przypadku: jego bezpośredniej przyległości do gruntu pozostającego w zarządzie Lasów Państwowych, zniesienia współwłasności lasu, gruntu przeznaczonego do zalesienia lub innego gruntu lub nieruchomości, regulacji przebiegu granicy polno-leśnej – informują leśnicy z Nadleśnictwa Golub-Dobrzyń.

Tekst i fot.

Szymon Wiśniewski

Powiat

Ponad 16 mld zł na kontach rolników

Do 18 lutego Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wypłaciła rolnikom ok. 13,63 mld zł z tytułu dopłat bezpośrednich i ok. 2,73 mld zł w ramach płatności obszarowych z PROW za 2021 r.

W ubiegłym roku wnioski o dopłaty bezpośrednie złożyło ok. 1,3 mln rolników, a koperta finansowa przeznaczona na ich realizację wynosi 15,63 mld zł. Natomiast cały budżet na płatności obszarowe za 2021 rok to nieco ponad 3 mld zł. Od 18 października do 30 listopada 2021 r. wypłacane były zaliczki. W tym okresie do 1,21 mln rolników trafiły dopłaty bezpośrednie w kwocie ok. 9,88 mld zł, a po-

nad 858 tys. otrzymało 2,21 mld zł w postaci płatności obszarowych z PROW.

1 grudnia 2021 r. rozpoczął się proces przekazywania płatności końcowych. ARiMR dokłada wszelkich starań, by decyzje wydawać jak najszybciej i jak najsprawniej przekazywać należne rolnikom pieniądze. Płatności w ramach kampanii 2021, zgodnie z obowiązującymi przepisami, mogą być realizowane

do 30 czerwca 2022 r.

– Prosimy, aby oczekujący na wypłaty sprawdzili, czy ARiMR posiada właściwe dane dotyczące numerów ich kont. Jeżeli okażą się one nieaktualne, pieniądze nie będą mogły być przekazane. Wszelkie zmiany dotyczące rachunku należy zgłaszać w biurach powiatowych – informuje ARiMR

(AdWo)

Wąbrzeźno

Z danych USC

Wąbrzeski Urząd Stanu Cywilnego podał dane za styczeń br.

„W styczniu 2022 roku 5 mieszkańców zawarło związek małżeński. W Urzędzie Stanu Cywilnego udzielono 2 ślubów. Nowożeńcom, pani Jolancie i panom Arturowi, Mateuszowi, Rafałowi i Włodzimierzowi życzymy samych szczęśliwych dni na nowej drodze życia.

Zameldowano 8 noworodków: 5 dziewczynek i 3 chłopców. Wśród mieszkańców serdecznie witamy: Nela, Kornelia, Zuzanna Barbara, Ignacy Mateusz, Cezary Ignacy, Grzegorz Dariusz, Hanna Zofia, Maria Aneta.

Odeszli od nas: Bernard Bełkowski – 68 l., Zbigniew Andrzej

Głazik – 76 l., Agnieszka Maria Głogowska – 87 l., Józef Wincenty Kania – 85 l., Marian Stanisław Kocimski – 68 l., Tadeusz Kolbusz – 91 l., Danuta Maria Malinowska – 74 l., Ryszard Tadeusz Michałek – 82 l., Marek Leon Papierkiewicz – 58 l., Czesława Marianna Paziewska – 89 l., Anna Aleksandra Peret – 63 l., Jerzy Waldemar Pietruszyński – 42 l., Wiktor Andrzej Pszczółkowski – 23 l., Leszek Jerzy Łopatkiewicz – 71 l., Klemens Żonakowski – 91 l. Rodzinom Zmarłych składamy wyrazy szczerego współczucia.”

(red)

Młodzi aktywni uczą innych

GMINA PŁUŻNICA/KRAJ ▶ Stowarzyszenie Młodych Gminy Płużnica dzieli się swoim doświadczeniem ze szkołami z powiatu gorlickiego w woj. małopolskim



Stowarzyszenie realizuje tam projekt partnerski, który ma na celu aktywizację samorządów tamtejszych szkół podstawowych. Zgodnie z relacją przesłaną przez stowarzyszenie: – W styczniu dwie nasze przedstawicielki: Justyna Jankowska i Małgorzata Ludwiszewska odbyły serię szkoleń dla młodych mieszkańców

powiatu gorlickiego, których tematem przewodnim była samorządność uczniowska. Uczniowie zapoznani zostali z dobrymi praktykami działań konsultacyjnych i komunikacyjnych w szkołach, a następnie zaprojektowali swoje propozycje, które chcieliby wdrożyć u siebie – relacjonują członkinie płużnickiego stowa-

rzyszenia.

Szkolenia były pierwszym działaniem w ramach wspólnego projektu, który realizuje Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe wsi Dominikowice oraz Stowarzyszenie Młodych Gminy Płużnica. W planach jest także wizyta studyjna 30 młodych osób z powiatu gorlickiego do wąbrzeskiego, aby

młodzież mogła się poznać.

– Jeśli chcemy, aby w naszej społeczności byli świadomi obywatele, to samorząd uczniowski może być przestrzenią, w której młodzi ludzie mogą nabierać doświadczenia w tym obszarze – wyjaśnia Justyna Jankowska. – Nie wystarczy jednak sam fakt, że on jest. Ważne jest to, aby

uczniowie mieli poczucie wpływu na decyzje i zmiany w szkole.

Projekt Młodzi, Aktywni w powiecie gorlickim finansowany jest z Programu Aktywni Obywatele – Fundusz Krajowy finansowany z Funduszy EOG.

**Oprac. B. Walas
Fot. nadesłane**



Wąbrzeźno

Wystawa prac zdolnej wąbrzeźnianki

24 lutego o godzinie 17.00 WDK zaprasza na wystawę malarstwa wąbrzeźnianki Joanny Rewer.



– Maluję od 12. roku życia. Początkowo były to dość proste rysunki z przeróżnych bajek, ry-

sowane w wolnych chwilach po szkole. Dopiero z czasem kiedy moje prace wyglądały coraz le-

piej, a ja zaczęłam spędzać coraz więcej czasu nad kartką, postanowiłam swoją pasję wziąć bardziej na poważnie i zaczęłam rysować nie tylko dla siebie, ale również dla ludzi, wykonując portrety i przeróżne projekty. Od jakiegoś czasu moją uwagę przykuła grafika komputerowa, co spowodowało, że zapisałam się do szkoły policealnej na kierunek związany z tym tematem.

Ponadto interesuje się tatuażami i kiedyś również chciałabym spróbować swoich sił w tej dziedzinie – mówi autorka.

Inspiracją do tworzenia prac są dla niej książki i filmy o tematyce fantastycznej. – W przyszłości chciałabym bardziej rozwijać się kreatywnie oraz dalej szlifować swoje umiejętności, ponieważ rysowanie jest moją pasją od naj-

młodszych lat i sprawia mi to największa przyjemność – dodaje Joanna Rewer.

Jeżeli chcielibyście poznać dorobek twórczy tej młodej malarki, która dopiero rozwija skrzydła, a zarazem poobcować ze sztuką, ta oferta jest właśnie dla Was.

**(red),
fot. WDK**

Rozstrzygnięcie konkursu walentynkowego

WĄBRZEŻNO ▶ Z okazji święta zakochanych Wąbrzeski Dom Kultury zorganizował kolejną edycję wojewódzkiego konkursu plastycznego pt. „Walentynkowy czar”. Jego celem tej było przedstawienie „walentynki” jako symbolu przyjaźni i sympatii wobec drugiego człowieka



– Wśród nadesłanych prac pojawiły się tradycyjne kolorowe kartki oraz figurki, wykonane z różnych, niekiedy nieoczywistych materiałów. Na wszystkich artystycznych dziełach dominował tradycyjnie kolor czerwony, kojarzący się z miłością – podkreślają organizatorzy.

15 lutego w domu kultury odbyło się otwarcie wystawy oraz wręczenie nagród laureatom, którymi zostali:

KATEGORIA SZKOŁY PODSTAWOWE

I m. – Wiktoria Czerwińska, Szkoła Podstawowa nr 2 w Wą-

brzeźnie

II m. – Klara Biestek, Wąbrzeźno

III m. – Julia Białkowska, Wąbrzeźno

Wyróżnienie: Maciej Jakóbek, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy we Wroniu

Zoja Błaszowska, Wałycz, Szymon Warsiński, Szkoła Podstawowa w Grudziądzu

KATEGORIA SZKOŁY ŚREDNIE

I m. – Amelia Konera, Liceum Ogólnokształcące w Brodnicy

II m. – Patrycja Jung, Zespół

Szkół w Koronowie

KATEGORIA DOROŚLI

I m. – Jadwiga Melerska, Dom Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie

II m. – Aleksandra Skrzyniecka, Warsztat Terapii Zajęciowej w Kowalewie Pomorskim

III m. – Wiesław Juraszek, Warsztat Terapii zajęciowej w Wąbrzeźnie

Wyróżnienie: Sebastian Wiśniewski, Środowiskowy Dom Samopomocy Wronie

(oprac. krzan)
Fot. (WDK)



Wąbrzeźno

Zapraszają seniorów do nauki

Uniwersytet Trzeciego Wieku WSG w Bydgoszczy filia w Wąbrzeźnie ogłasza nabór na nowy rok akademicki 2022/2023. Udział w zajęciach i wykładach UTW jest szansą nie tylko na pogłębianie wiedzy, ale także na czynny wypoczynek i rozwijanie zainteresowań.

Jak informuje Dorota Otremba, poza uczestnictwem w ciekawych wykładach, słuchacze biorą udział w wycieczkach, spektaklach teatralnych i kinowych oraz imprezach o charakterze sportowo-rekreacyjnym. Mogą również korzystać z organizowanych dla nich różnego rodzaju kursów.

17 marca o godz. 16.00 w Wąbrzeskim Domu Kultury odbędzie się wykład inauguracyjny, poprowadzony przez Tomasza Kądziorzkiego. Wszystkich, którzy chcieliby poszerzyć krąg słuchaczy, WDK prosi o kontakt z Działem Animacji Kultury tel. 56 688 17 27 wew. 24.

Przegląd Osób Niepełnosprawnych w Wąbrzeźnie

Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza do udziału w Wojewódzkim Przeglądzie Osób Niepełnosprawnych „Wąbrzeski Mikrofon”. Tym razem muzyczne spotkanie zaplanowano na 22 kwietnia w WDK, zaś na zgłoszenia organizatorzy czekają do 8 kwietnia br. Ciesząc się zainteresowaniem impreza odbędzie się już po raz siódmy.

– Festiwal skierowany jest do wszystkich osób lubiących śpiewać. Warunkiem jest ukończenie 16 lat – informuje Dorota Otremba. – Do wspólnej zabawy

zapraszamy m.in. podopiecznych WTZ, DPS, Stowarzyszeń i Fundacji Osób Niepełnosprawnych – dodaje.

Jak wskazują organizatorzy, to wydarzenie artystyczne daje wielu osobom możliwość wyrażenia siebie, swojej wrażliwości oraz muzycznej aktywności.

Regulamin przeglądu wraz z kartą zgłoszenia dostępny jest na stronie internetowej <http://wdkwabrzezno.pl/przeglad-osob-niepelnosprawnych-w-wabrzezno/> oraz w Dziale Animacji Kultury WDK.

(krzan)

Wąbrzeźno

Zrobią kartki wielkanocne

Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza do udziału w konkursie plastycznym pt. „Kartka wielkanocna”. Konkurs ma formułę otwartą, mogą wziąć w nim udział wszystkie chętne osoby z powiatu wąbrzeskiego.

– Zadanie polega na kreatywnym, samodzielnym wykonaniu kartki wielkanocnej. Technika może być dowolna, co daje możliwość uczestnikom pokazać swojej pomysłowości i różnorodności. Ważne jednak, aby praca miała wymiary 15x21 cm – informuje Marlena Tywanek.

Jak podkreślają organizatorzy, Wielkanoc to piękne i korowe święto, obchodzone niemal wszędzie na świecie. Dzięki wysłanej kartce można utrzymać więź z bliskimi nawet będąc daleko, ale

też jest to doskonała okazja, aby obdarować naszych przyjaciół i rodzinę jakimś ciepłym słowem.

Prace biorące udział w konkursie zostaną wysłane do instytucji oraz firm współpracujących z Wąbrzeskim Domem Kultury. Na artystyczne dzieła wraz z oświadczeniem organizatorzy czekają do 21 marca. Regulamin dostępny jest na stronie internetowej <http://wdkwabrzezno.pl/powiatowy-konkurs-plastyczny-kartka-wielkanocna/>.

(krzan)

Kto oprze się kotu?

GMINA DĘBOWA ŁĄKA 17 lutego został obwołany Światowym Dniem Kota. Z tej okazji odbyły się szczególne zajęcia w grupie przedszkolnej Szkoły Podstawowej w Łobdowie

Podział ludzi na psiarzy i kociarzy jest nie do końca adekwatny. Jedni i drudzy, kochając zwierzęta bez względu na gatunek, nie oprą się urokowi szczeniaka czy małego kociaka. A ten drugi wskutek nietypowego charakteru chodzi własnymi drogami i nigdy nie wiadomo czy właściciel sierściucha ma kota, czy „miauczek i mruczuś” ma pana. Wzajemne zależności są zawsze pełne wątpliwości. Jednak nie o to chodzi. Małe kocię wyzwała mnóstwo czułości u wszystkich.

W wspomianej przedszkolnej grupie to święto miało wyjątkowy przebieg. – Tego dnia wszystkie przedszkolaki zamieniły się wesołe koty, których nie sposób nie zauważyć: piękne opaski z uszami, a nawet kocie ogony zdobyły dzieci – relacjonuje nauczycielka Małgorzata Miazgowska. I podaje dalej: – Były też kocie zabawy przy tematycznych piosenkach, rozwiązywanie zagadek, wykony-



wanie różnorodnych zadań (picie mleka z miseczki, karmienie kotków, śpiewanie piosenek), w tym kocich masażyków.

Prawdopodobnie ostatnia wymieniona czynność była naj-

bardziej relaksująca.

Koty towarzyszą ludziom od najdawniejszych czasów. Został udomowiony około 9500 lat temu i jest obecnie najpopularniejszym zwierzęciem domowym. Gatu-

nek ten pochodzi od kota nubijskiego (prawdopodobnie), przy czym w Europie krzyżował się ze zbikiem. Kot charakteryzuje się wysokim indywidualizmem, gdy jednak znajdzie bratnią duszę

w człowieku, to trudno o głębszą i bardziej oddaną przyjaźń.

Około 6000 lat temu mieszkańcy starożytnego Egiptu nie tylko hodowali koty, ale nawet je czcili. Bast (albo Bastet), czyli tamtejsza bogini miłości, radości, muzyki, tańca, domowego ogniska oraz płodności była przedstawiana w sztuce jako kotka lub kobieta z głową kotki. Jako zwierzęta boskie koty były w Egipcie otoczone szczególną ochroną. Nie wolno ich było zabijać, ani wywozić za granice imperium. Mimo to z biegiem stuleci gatunek ewoluował i rozprzestrzenił się na kolejnych kontynentach. W całej historii ludzkości losy kotów były różne. Niekiedy bardzo złe. I trzeba chyba bardzo dużo złej woli, by przypisywać temu mruczącemu futrzakowi nadprzyrodzone siły magiczne.

B. Walas
Fot. nadesłane



Pierwsi olimpijczycy

XX WIEK ▶ Za nami igrzyska w Pekinie. My przyjrzymy się jednak uznawanym za pierwsze zimowe igrzyska zawodom w Chamonix w 1924 roku. Oficjalna nazwa zawodów to Tydzień sportów zimowych, ale do dziś uznaje się, że były to pierwsze igrzyska zimowe



Kiedy w 1896 roku sportowcy po raz pierwszy udali się na odnowione igrzyska olimpijskie do Aten, zaczęto myśleć nad ludźmi, których pasjonowały sporty zimowe. Im trudno było wykazać się swoimi umiejętnościami. Już w 1901 roku w Szwecji zorganizowano Zawody Nordyckie. Uczestniczyli w nich sportowcy-amatorzy tylko z krajów skandynawskich. W 1908 roku odbyły się igrzyska letnie w Londynie, ale podczas nich udało się przeprowadzić zawody w... łyżwiarstwie figurowym. Były to jednak zawody, na które czekali do listopada, gdy pierwsze mrozy umożliwiły ich przeprowadzenie. W 1911 roku chciano zorganizować zimowe igrzyska w Sztokholmie, ale ostatecznie zrezygnowano. Kolejnym podejściem miał być Berlin w 1916 roku, ale tym razem trwała I wojna światowa. W 1920 roku odbyły się letnie igrzyska w Antwerpii, ale do programu udało się ponownie wcisnąć sport zimowy, a konkretnie hokej.

Przez 7 dni zawodów w Chamonix wręczono medale w 9 dyscyplinach. Do Francji przybyło 16 ekip narodowych. Z zawodów wyklu-

czono Niemców, którzy odbili sobie tę zniewagę, organizując swoje zawody. Oprócz Kanady i USA wszystkie pozostałe ekipy pochodziły z Europy. W gronie uczestników była skromna grupka Polaków, którzy dodatkowo spóźnili się na ceremonię otwarcia. Flagę polską wniósł więc obecny na obiektach olimpijskich polski dziennikarz. Same zawody nie były w wykonaniu naszych sportowców zbyt udane. Najlepsze – ósme miejsce – zajął łyżwiarz Leon Jucewicz. Był to uzdolniony sportowiec, który latem uczestniczył w zawodach lekkoatletycznych. W 1924 roku wyjechał z Polski do Brazylii. Tam był członkiem miejscowej Polonii i kontynuował karierę lekkoatlety. Później zakładał także kluby tenisowe w Brazylii. Wybudował 200 kortów, 2 stadiony i 4 place zabaw.

Pierwszą polską sportsmenką na zimowych igrzyskach była Elżbieta Ziętkiewicz. Pani Elżbieta miała inne pasje oprócz sportu. Była pianistką. Przeprowadziła się do Wiednia, gdzie zaraziła się pasją do sportów zimowych. Potrafiła jeździć, ale też skakać na nartach. Potrafiła nawet wygrywać w zawodach

z mężczyznami. Niestety w Chamonix przepisy nie dopuszczały udziału kobiet w skokach narciarskich, a nasza reprezentantka nie została dopuszczona do udziału. Oprócz medali za typowe zimowe dyscypliny w Chamonix nagrodzono także najlepszych wspinaczy. Medal otrzymał Charles Granville Bruce, który powiódł śmiałą skepedycję, której celem było zdobycie Mount Everestu.

Igrzyska w Chamonix potrwały oficjalnie do 1974 roku, gdy wręczono ostatni medal. 50 lat po zawodach doszukało się błędu w obliczeniach podczas konkursu skoków narciarskich. W ten sposób medal zawisł na szyi Amerykanina Andersa Haugena. Tym samym został jedynym dotąd amerykańskim skoczkiem, który stanął na olimpijskim podium. W momencie otrzymania medalu szczęśliwy sportowiec miał już 86 lat.

Przed wybuchem II wojny światowej Polakom nie udało się zdobyć ani jednego medalu. Dokonali tego dopiero w 1956 roku. Brąz wywalczył Franciszek Gąsienica Groń.

(pw)

XX wiek

Pozytywista w koloratce

Z cyklu postacie Wąbrzeźna mniej znane pora na ks. Franciszka Żyndę.



Franciszek Żynda uczęszczał do szkół w Kościerzynie i Chojnicach. Podobnie jak większość duchownych w naszym regionie ukończył Seminarium Duchowne w Pelplinie i w 1918 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Był duszpasterzem w Gdańsku, Łęgu, Chełmnie i Wąbrzeźnie. Od 1935 roku był proboszczem w Chełmnie – w latach 1936-39 pełnił funkcję dziekana dekanatu chełmińskiego. Jako nauczyciel religii był generalnym sekretarzem Katolickiego Związku Młodzieży Polskiej na Diecezję Chełmińską oraz redaktorem kwartalnika „Młodzież Pomorska”.

Rozpowszechniał znajomość sanktuarium Maryjnego w Chełmnie, wydał w 1936 r. własnym nakładem książkę „Historia cudownego obrazu Matki Bolesnej w Chełmnie”. Był odznaczony Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi. Aresztowany 30 października 1939 roku w Chełmnie przez hitlerowców został zamordowany wraz z setkami innych Polaków w lesie w Klamrach pod Chełmem, prawdopodobnie 1 listopada 1939 roku. To suche fakty dotyczące ks. Franciszka. Jaki był prywatnie i jakie przyświecały mu cele w Wąbrzeźnie?

W 1922 roku Franciszek Żynda przejął patronat nad wąbrzeskim Stowarzyszeniem Katolickiej Młodzieży Polskiej. W tym czasie stowarzyszenie nie było w najlepszej kondycji. Ksiądz Żynda postawił przed sobą dwa cele. Jak pisał: „Postawiłem przed sobą dwa cele: podnieść poziom moralny wśród członków Stowarzyszenia i obudzić w nich zamiłowanie do obranego zawodu i zachęcić ich do pracy twórczej. (...) Do spełnienia zadania służyły mi następujące środki: wspólne odprawianie rekolekcji, wspólne praktyki religijne, udział w uroczystościach narodowych, stałe zebrania członków, wykłady, pogadanki, prenumerata własnych organów

pt. „Przyjaciel Młodzieży”, ćwiczenia fizyczne, wycieczki, godziwe rozrywki, lekcje śpiewu i gry na instrumentach oraz patronackie sądy polubowne. Szczególnie dbałem o dobre wyszkolenie członków zarządu, tak, że obecnie są oni zdolni kierować organizacją samodzielnie, korzystając z moich rad i wskazówek”.

W słowie wstępnym do Jednodniówki wydanej z okazji otwarcia pierwszej wystawy prac uczniów rzemieślniczych na Pomorzu Franciszek Żynda napisał słowa, które charakteryzowały jego podejście do życia. A brzmiały one tak: „Czyń każdy w swoim kółku, co każe duch Boży, a całość sama się złoży”.

Właśnie wystawa rzemieślnicza, która odbyła się w Wąbrzeźnie w 1925 roku, była chyba największym dokonaniem ks. Franciszka Żyndy. Jaki cel przyświecał ks. Żyndzie przy organizacji wystawy? On sam przy odpowiedzi na to pytanie posłużył się słowami innego wielkiego Polaka tamtych czasów – Stanisława Grabskiego: „Cała nasza kultura duchowa wymaga gruntownej reformy. W czasach niewoli można było rozumieć, dlaczego za szczyt dobrego wyszkolenia poczytywaliśmy sobie umiejętność ładnego wystawienia i wypisania się, dlaczego kiepski rymotwórca wyżej stał od dobrego i dzielnego rzemieślnika. Dziś jednak, w wolnej i niepodległej Polsce, mniemanie takie jest anachronizmem. Dziś powinien być ideałem naszym człowiek umiejący wytwarzać wartości i użyteczności, człowiek z poczuciem rzeczywistości, świadomy swych obowiązków wobec narodu!”.

Wystawa rzemieślnicza w Wąbrzeźnie okazała się sukcesem, a Franciszek Żynda w uznaniu za swoją pracę przy niej otrzymał od prezydenta RP srebrny krzyż zasługi.

(pw)

Ostania szarża

XX WIEK ▶ 1 marca 1945 roku w miejscowości Borujsko (obecnie Żeńsko) niedaleko Drawskiego Pomorskiego i Mirosławca doszło do ostatniej w historii polskiej wojskowości szarży kawalerii Wojska Polskiego

Wiosną 1945 roku w walkach na Pomorzu Zachodnim brała udział 1. Warszawska Samodzielna Brygada Kawalerii, która uczestniczyła w przełamaniu tzw. Wału Pomorskiego. Pod koniec lutego 1945 roku, tuż przed planowanym atakiem na niemieckie pozycje, 1. Warszawska Samodzielna Brygada Kawalerii zajęła wyznaczony rejon w lesie położonym 5 kilometrów na wschód od Borujaska, około 5 km na północ od Mirosławca. Brygada znajdowała się w drugim rzucie, na styku 4. i 2. Dywizji Piechoty. Z kawalerzystów została również utworzona grupa bojowa, dowodzona przez majora Waleriana Bogdanowicza. W jej skład weszły dwa szwadrony wzmocnione ciężkimi karabinami maszynowymi, czterema działami 76 mm i dwudziestoma czołgami T-34/85 z 1. Brygady Pancernej im. Bohaterów Westerplatte.

W dniu 1 marca o godzinie 8:30 rozpoczęło się artyleryjskie i lotnicze przygotowanie. Na umocnienia niemieckie, zajmowane przez pododdziały 163. Dywizji Piechoty, spadła lawina ognia artyleryjskiego. Około godziny 9 ruszyły do natarcia 1. Dywizja Piechoty i 2. Dywizja Piechoty oraz 14. pułk 6. Dywizji Piechoty.

Początkowo atakujące oddziały polskie, pokonujące rozmokły i trudny teren, jak również silny opór wroga, powoli



Żołnierze 1 Samodzielnej Brygady Kawalerii 1 marca 1945 roku wykonali ostatnią w historii polskiej wojskowości szarżę kawalerii

posuwały się naprzód. Jednakże na kierunku natarcia 2. Dywizji Piechoty została zatrzymana. Niemcy, umocnieni we wsi Borujsko w schronach bojowych i rowach przeciwczołgowych, ubezpieczani licznymi polami minowymi, prowadzili celny i skuteczny ogień z broni maszynowej i przeciwpancernej. Obronę ułatwiał im otwarty teren oraz położenie Borujaska na wzniesieniu górującym nad okolicą.

Dlatego też natarcie 6. Pułku Piechoty na Żabin, leżący obok Borujaska, załamało się. Nie osiągnęły także wyznaczonych im celów 5. Pułk Piechoty i 2. Batalion Czołgów. Wo-

bec niepowodzenia pierwszego natarcia, chcąc jak najszybciej przełamać linię obrony nieprzyjaciela i otworzyć drogę dla całej armii, generał Stanisław Popławski wydał rozkaz ponowienia ataku.

Dowódca 2. Dywizji Piechoty wprowadza do walki 4. Pułk Piechoty oraz 1. Batalion Czołgów, baterię 13. Pułku Artylerii Pancernej i batalion piechoty zmotoryzowanej 1. Brygady Pancernej im. Bohaterów Westerplatte, jako desant na czołgach. Po krótkim przygotowaniu artyleryjskim około godziny 16 rozpoczęło się nowe natarcie. Niemcy jednak stawiali nadal zdecydowany opór.

Czołgi i piechota posuwały się bardzo wolno, ponosząc duże straty. Natarcie załamało się. Wówczas dowódca armii zdecydował się rzucić do ataku grupę konną. Dowodził nią porucznik Zbigniew Starak. Około 220-osobowa grupa składała się z dwóch szwadronów 3. Pułku Ułanów 1. Warszawskiej Samodzielnej Brygady Kawalerii i 2. baterii z 4. Dywizjonu Artylerii Konnej.

Kawalerzyści wykorzystali jar i przedostali się w rejon, w którym operowały polskie czołgi, które minęli i uderzyli na zaskoczonych Niemców na wysuniętych placówkach. Większość Niemców poległa.

Następnie wraz z czołgami i piechotą zaatakowali wieś. Po zaciętej walce konno i na bagnety zdobyto Borujsko przy bardzo małych stratach własnych. Poległo tylko 7 ułanów, 10 było rannych. Natomiast 2. Dywizja Piechoty poniosła dużo większe straty: 124 zabitych, 254 rannych, a 1. Brygada Pancerna – 16 zabitych i 30 rannych. Niemcy stracili ponad 500 zabitych, a do niewoli dostało się 50 żołnierzy. Szarża pod Borujskiem była ostatnią w historii polskiej wojskowości szarżą kawalerii.

Brygada wzięła następnie udział w walkach o Gryfice oraz dokonała uroczystych zaślubin Polski z morzem w Mrzeżynie. W kwietniu 1945 roku zajmowała pozycje obronne wzdłuż brzegów rzeki Dziwna i Zalewu Szczecińskiego. Po przekroczeniu Odry warszawscy kawalerzyści rozpoczęli walki w Brandenburgii, podchodząc do północnych przedmieść Berlina. W pierwszych dniach maja Warszawska Brygada przeszła w okolice Łaby, kończąc szlak bojowy w rejonie Wandlitz.

W dniu 15 maja 1945 roku rozkazem Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego przeformowano 1. Warszawską Samodzielną Brygadę Kawalerii na 1. Warszawską Dywizję Kawalerii istniejącą do 1947 roku.

Opr. Szymon Wiśniewski

Było i jest

Prekursor fotografii

Tym razem w ramach cyklu „Było i jest” prezentujemy grafikę z połowy XIX wieku autorstwa Maksymiliana Fajans, przedstawiającą ruiny zamku w Bobrownikach na ziemi dobrzyńskiej. Przybliżyliśmy historię tego artysty.



Maksymilian Fajans odwiedził również ziemie dobrzyńską, gdzie uwiecznił ruiny zamku w Bobrownikach

Maksymilian Fajans urodził się jako syn sieradzkiego kupca Hermana i Leontyny Kon. Był bratem Maurycego Fajansa. W latach 1844-1849 uczył się w Szkole Sztuk Pięknych w Warszawie u malar-

zy: Ksawerego Kaniewskiego, Jana Feliksa Piwarskiego i Rafała Hadziewicza. Był zainteresowany zwłaszcza litografią i chromolitografią, jednak w Warszawie brakowało specjalistów w tych

dziedzinach. W związku z tym w 1850 roku, dzięki finansowemu wsparciu Edwarda Rastawieckiego i Aleksandra Przeddzieckiego, wyjechał do Paryża. Uczył się u Arego Scheffera, Emile'a Lassalle'a i Rosé-Josepha Lemerciera, w którego zakładzie litograficznym praktykował.

Po powrocie do Warszawy w 1853 roku otworzył Zakład Artystyczno-Litograficzny. Pracował na sprowadzonych z Francji urządzeniach, a wśród jego pracowników byli Francuzi. Zakład zajmował się drukowaniem ilustracji do publikacji, druków użytkowych (np. kalendarzy, zaproszeń, dy-

plomów), druków o charakterze religijnym (np. obrazków z wizerunkami świętych) itp., szybko uzyskując renomę. W latach 1851-1863 wydał 14 zeszytów „Wizerunków polskich według własnych rysunków”, 24 zeszyty „Wzorów sztuki średniowiecznej według rysunków Ludwika Łepkowskiego, Bolesława Podczaszyńskiego i innych”, w 1858 „Kwiaty i poezje według własnych rysunków”, w 1856 „Karola X. Gustawa króla szwedzkiego trofea i sprzęty stołu zdobyte przez Stefana Czarnieckiego w 1656 roku Eustachego Tyszkiewicza”, w latach 1875-1883 „Album widoków historycznych Polski Napoleona Ordy”.

W 1860 roku Fajans rozpoczął przygotowania do otwarcia atelier fotograficznego. Oficjalna inauguracja miała miejsce 17 maja 1862 roku. Firma – nosząca odtąd nazwę Zakład Artystyczno-Litograficzny i Fotograficzny – wykonywała przede wszyst-

kim portrety fotograficzne, posługując się powszechną wówczas techniką mokrego kolodionu. Odbitki wykonywał na papierze albuminowym, wprowadzając w tym zakresie własne ulepszenia, widoczne m.in. w niespotykanym, ciemnobrązowym kolorze pozytywów. Specjalnością zakładu były fotografie w dużym formacie. Ponadto Fajans wykonywał zdjęcia w plenerze i reprodukcje dzieł sztuki. W 1868 roku przeniósł zakład do nowego domu własnego przy Krakowskim Przedmieściu. Prowadził go do 1881 roku, następnie przejął go J. Mielnicki, a później firma Leonard i Sp. Fajans był nagradzany m.in. na Międzynarodowej Wystawie Fotograficznej zorganizowanej w 1865 w Berlinie i w 1873 na Wystawie Wiedeńskiej. Zmarł w 1890 roku w Warszawie.

**Opr. Szyw
Fot. zbiory prywatne**



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU WĄBRZESKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto Autokasacja/demontaż

Kupię auta całe rozbite uszkodzone bez oc lub na złom odbiór lawetą płatne od ręki 887 813 007

Rolnictwo Maszyny

Sprzedam siewnik zbożowy Poznaniak 2.7m. Kolczatkę dwuwątkową szerokość 1.2m tel. 695 890 749

Zwierzęta

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

SKUP BYDŁA „ATRAKCYJNE CENY”, KRÓTKI TERMIN PŁATNOŚCI, ODBIÓR Z DOMU Tel. 509861582

Sprzedaję kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503 508 148

**Odchowalnia drobiu Ostrowite Golubskie posiada w sprzedaży młode kury nio-
ski dowóz gratis od 20 szt. lub odbiór
z miejsca. Pełen pakiet szczepień,
wydajemy zaświadczenia weterynaryjne.
Cena 23 zł. Tel. 888 240 090**

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Św. Floriana 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 09 00
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Wolności 28
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 72 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski
w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 18
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 45 00

Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie
Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 24 51 do 57

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wolności 27
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 33 15

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy
w Wąbrzeźnie
ul. Macieja Rataja 2
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 17 77

Urząd Gminy Wąbrzeźno
ul. Mickiewicza 21
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 75 00

PKS
Dworzec Autobusowy
ul. 1 Maja 51
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 62

Urząd Gminy Dębowa Łąka
Dębowa Łąka 38
87-207 Dębowa Łąka
tel. 56 688 49 10

Urząd Gminy Książki
ul. Bankowa 4
87-222 Książki
tel. 56 688 81 67

Urząd Gminy Płużnica
Płużnica 60
87-214 Płużnica
tel. 56 687 52 00

Urząd Gminy Ryńsk
ul. Mickiewicza 21
87-213 Ryńsk
tel. 56 687 75 00

Kultura i rekreacja

Miejska i Powiatowa
Biblioteka Publiczna
w Wąbrzeźnie
ul. Matejki 11 B
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 21

Wąbrzeski Dom Kultury
ul. Wolności 47
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 17 27

Centrum Sportu i Rekreacji
ul. Tysiąclecia 3
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 16 36

Oświata

Zespół Szkół Ogólnokształcących
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 22 85

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Tysiąclecia 1
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 19

Szkoła Podstawowa nr 2
im. Jana Pawła II
ul. Wolności 30
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 23

Przedszkole Miejskie. Bajka
ul. Żeromskiego 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 92

Przedszkole Alpido
ul. Marii Konopnickiej 13
87-200 Wąbrzeźno
kom. 604 238 767

Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy
we Wroniu
Wronie 28
tel. 56 461 06 11

Poradnia Psychologiczno
-Pedagogiczna w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 21 75

Zespół Szkół Zawodowych
ul. Żeromskiego 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 13 52

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Wolności 44
tel. 56 688 24 52

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej
ul. Wolności 32
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 04 00

Dom Pomocy Społecznej
ul. Pod Młynik 4a
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 03 71

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg
Powiatowych
ul. 1 Maja 61
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 13 86

Miejski Zakład Energetyki
Ciepłej Wodociągów
i Kanalizacji Sp. z o.o.
ul. Tysiąclecia 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 27

Zdrowie

Apteka Majowa
ul. Mickiewicza 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 620 04 49

Apteka Pod Arniką
ul. Wolności 10
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 26 55

Apteka Stokrotka
ul. Niedziałkowskiego 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 12 94

Apteka Dbam
o Zdrowie
ul. Wolności 38
87-200 Wąbrzeźno
tel. 73 669 77 73

Apteka PULS VI
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 477 01 25

NZOZ Przychodnia
Specjalistyczna "REMEDIUM"
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

Apteka Przyjazna
ul. Wolności 46
87-200 Wąbrzeźno
Tel. 56 651 06 50

Niepubliczny Zakład
Opieki Zdrowotnej
Nowy Szpital
w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 27
tel. 41 240 1701

Przychodnia Lekarska
"Amicus" N.Z.O.Z.
ul. Grudziądzka 58
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 16 46

NZOZ Zespół Lekarski
„Medicus” Swarczewicz-Bejger
Ewa, Swarczewicz Tomasz
ul. Pruszyńskiego 10,
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 08 87
tel. 56 687 30 22
tel. 56 687 30 23

Przychodnia Lekarska
Świat Zdrowia Neuca Med
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 03 58

Niepubliczny Specjalistyczny
Zakład Opieki Zdrowotnej
"Endomed"
ul. Plac Jana Pawła II
lokal nr 9
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 696 91 36
tel. 668 577 066

Przychodnia Medycyny
Rodzinnej w Sitnie
Sitno 37
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 91

Przychodnia KEMED
ul. Matejki 20c
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 00 20

Remedium SC Indywidualna
Praktyka Lekarska Ewa
i Cezary Zapałowicz
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Obława na stręczycieli

XX WIEK ▶ Kiedy na początku XX wieku tysiące Polaków i Żydów z ziem polskich wyruszało szukać szczęścia w Ameryce, czekała na nich niepewność, a na młode dziewczyny czyhała mafia zajmująca się handlem żywym towarem.

W 1907 roku policja niemiecka postanowiła ukrócić proceder handlu żywym towarem. Cały proceder rozpoczynał się jeszcze po rosyjskiej stronie granicy, gdzie działali nagoniacze werbujący dziewczyny do rzekomo legalnej pracy w Ameryce. Samotne

niewiasty nie mogły podróżować same, więc na granicy czekali na nie „opiekunowie”. Niestety jednym z miejsc, gdzie kończyło się wolne życie dziewcząt, była granica w Golubiu.

To tam zaczęła się w 1907 roku niemiecka policja z Toru-

nia. Obserwowała tzw. opiekunów, którzy odebiali dziewczyny i przeszli z nimi na dworzec w Golubiu. Stamtąd udali się do Torunia. W Toruniu zostali zatrzymani. Dziewczęta nie czuły, że coś im grozi. Rozbita szajka współpracowała z kobietą, któ-

ra miała nadzór nad siecią domów publicznych w Południowej Ameryce.

Opisana grupa była zapewne częścią wielkiej mafii żydowskiej o nazwie Cwi Migdal. Organizacja była ukryta w Warszawie pod nazwą Warszawskie Towarzy-

stwo Wzajemnej Pomocy. Kobiety „łowiono” na proste oszustwo. Mamiono je bogatym amerykańskim Żydem, który szuka porządnej żony. Przedział wiekowy porrywanych wynosił od 7 do 20 lat.

(pw)

XX wiek

Człowiek, który nie widział 50 zł

Tuż przed II wojną światową w Wąbrzeźnie odbył się proces, w którym oskarżonym, a jednocześnie ofiarą był pewien szewc.

Córka szewca wąbrzeskiego – pana Różyckiego w styczniu 1937 roku wracała dzisiejszą ul. Wolności do domu ze szkoły. W pewnym momencie dostrzegła na ulicy dwa 50-złotowe banknoty. Na ówczesne warunki 100 złotych było więcej warte niż obecnie. Rodzina zebrała się w salonie i podjęła decyzję, co zrobić z cudownym znaleziskiem.

Szewc wpadł na chyba najgłupszy z pomysłów i pieniądze postanowił... spalić.

Sprawa dotarła do policji, a niszczenie banknotów, zwłaszcza nieswoich podpadało pod paragrafy. Szewc trafił przed sąd, który skazał go na 3 miesiące więzienia w zawieszeniu. Przed sądem szewc tłumaczył, że w życiu nie widział

50-złotowego banknotu, ponieważ jest biednym człowiekiem. Sądził więc, że banknoty są fałszywe. Sąd uwierzył szewcowi, ale pouczył go, aby następnym razem wzywać policję. Sprawa była tak niespotykana, że opisał ją nawet Ekspres Zagłębia, czasopismo wychodzące na Śląsku.

(pw)

XX wiek

Kwiaty niezgody

Kwiaty rzucane z okien jako ciekawa forma prowokacji politycznej – taka sytuacja przydarzyła się w 1932 roku w Wąbrzeźnie.



W latach 30. na sile zyskiwały w Polsce ruchy ultraprawicowe, wręcz faszystujące. Jednym z nich był Obóz Wielkiej Polski. Ugrupowanie było bardzo popularne na Pomorzu, w tym w Wąbrzeźnie. W swoich szeregach skupiało głównie młodych, gniewnych mężczyzn, którym nie odpowiadał system istniejący w Polsce. Był to także okres wielkiego kryzysu gospodarczego, a trudne czasy rodzą radykałów. 25 września 1932 roku w Wąbrzeźnie odbył się wielki zjazd członków Obozu Wielkiej Polski w Wąbrzeźnie. Obecni byli członkowie z Torunia, Grudziądza i Chełmna. Urządzono pochód przez miasto. Niesiono wiele transparentów oraz symbole

obozu, czyli szczerbce Chrobrego.

Gdy pochód przechodził ulicą Piłsudskiego, na uczestników zaczęły spadać... kwiaty. Jeszcze dziwniejsze było to, że kwiaty wysypywano z okna mieszkania miejscowego Niemca. Była to ciekawa prowokacja, którą wymyślili ludzie związani z obozem rządzącym. Chodziło o sprowokowanie członków obozu do nerwowej reakcji. Wkrótce ukazały się artykuły prasowe, w których pisano, że Obóz Wielkiej Polski popierał Niemcy. Sytuacja medialna w Polsce była podobna do współczesnej, gdy główne obozy polityczne mają swoje media.

(pw)

IG.6845.1.2022.JG

OGŁOSZENIE

Wąbrzeźno, dnia 24.02.2022 r.

OGŁASZAM

pierwszy nieograniczony przetarg ustny na dzierżawę pod użytkowanie rolnicze nieruchomości określonej działkami ewidencyjnymi o nr nr : 48/9, 48/14, 52/3 i 52/4 o łącznej powierzchni 2,5353 ha , położonej w obrębie 5 miasta Wąbrzeźna przy ulicy Okrężnej i zapisanej w księgach wieczystych KW nr TO1W/00007428/7 i KW nr TO1W/00031167/6

Cena wywoławcza rocznego czynszu dzierżawnego wynosi **370,00 zł** (słownie: trzysta siedemdziesiąt złotych)

Wadium ustalono na kwotę **20,00 zł** (słownie: dwadzieścia złotych)

Postąpienie ustalono w kwocie nie niższej niż **4,00 zł** (słownie: cztery złote).

Czynsz dzierżawny płatny będzie w następujących terminach:

- za pierwszy rok w terminie 14 dni od daty podpisania umowy,

- w następnych latach bez wezwania do dnia 30 października każdego roku.

W/w działka przeznaczona jest w planie zagospodarowania przestrzennego miasta pod teren zabudowy produkcyjnej, usługi, składy , magazyny, przemysł-działalność gospodarczą i usługi komercyjne.

Przetarg odbędzie się **dnia 25 marca 2022 r. o godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Miasta Wąbrzeźno przy ulicy Wolności nr 18 – sala nr 19. Warunkiem przystąpienia do przetargu na dzierżawę nieruchomości jest **wpłacenie wadium na konto Gminy Miasto Wąbrzeźno – 07 9484 1033 2319 1806 1080 0006** lub w kasie Urzędu w terminie najpóźniej do **dnia 22 marca 2022 r. włącznie**.

Z uzasadnionej przyczyny przetarg może być odwołany.

Szczegółowych informacji na temat przetargu udzielają pracownicy Wydziału Inwestycji, Gospodarki Gruntami i Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Wąbrzeźno ul. Wolności nr 18, pokój nr 2 , tel. 56 688-45-28 lub przez pocztę internetową: gg@wabrzezo.com. Pełen tekst ogłoszenia został wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta oraz znajduje się na stronie internetowej Miasta Wąbrzeźno pod adresem: www.bip.wabrzezo.com (w zakładce „Przetargi i zamówienia” - „Przetargi”).

Burmistrz

mgr Tomasz Zygnarowski

REKLAMA

OGŁOSZENIE WŁASNE

TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:

Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:

WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:

POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45



Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

**ZAKŁAD
POGRZEBOWY
„HADES”**

Krzysztof Czerwiński
ul. Kopernika 13
WĄBRZEŹNO

Jesteśmy do Państwa
dyspozycji przez
CAŁĄ DOBĘ

tel. 605 767 495

www.hades-wabrzezo.manifo.com



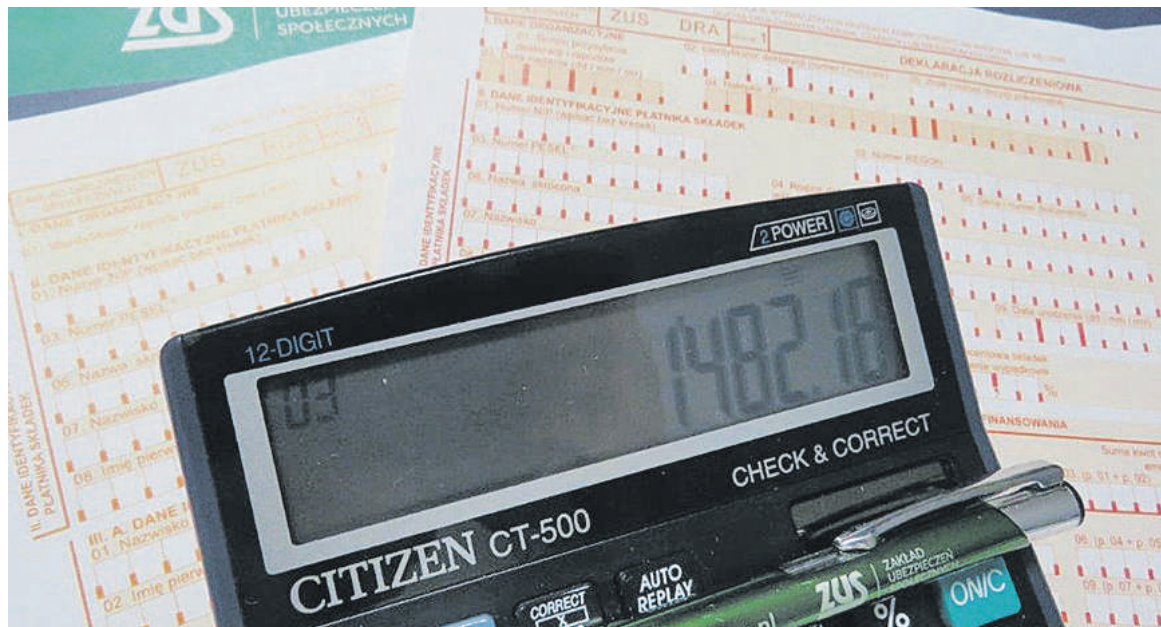
OGŁOSZENIA DROBNE

W związku z sytuacją epidemiologiczną w kraju oraz obostrzeniami sanitarnymi obowiązującymi także na terenie naszego powiatu prosimy Interessantów o nieprzychodzenie do siedziby redakcji tygodników CGD, CLI, CRY, CWA.

Wszelkie sprawy, w tym te dotyczące ogłoszeń drobnych, prosimy załatwiać zdalnie, tj. telefonicznie (608 688 587) oraz mailowo (reklama@wpr.info.pl). Prosimy o wyrozumiałość. Dziękujemy, Redakcja.

Wysokość składek w 2022 roku

REGION ▶ Przedsiębiorcom prowadzącym własną firmę nie trzeba przypominać, że wraz z początkiem roku zmieniają się kwoty składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne. Wysokość składek na ubezpieczenia społeczne zależy od minimalnego wynagrodzenia i prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia, zaś składka zdrowotna od tego roku - od formy opodatkowania



– Od nowego roku wzrosła kwota minimalnego wynagrodzenia i prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia w 2022 r. dlatego składki na ubezpieczenia społeczne dla prowadzących działalność są wyższe niż w ubiegłym roku – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Przedsiębiorca, który nie jest uprawniony do ulg w opłaceniu składek, opłaca za siebie składki na ubezpieczenia społeczne naliczone od podstawy nie niższej niż **60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia**. Deklarując minimalną podstawę wymiaru, która wynosi 3553,20 zł (5922 zł x 60%), składki będą kształtowały się następująco:

- **693,58 zł** – na ubezpieczenie emerytalne (**19,52%**)
- **284,26 zł** – na ubezpieczenie rentowe (**8%**)
- **87,05 zł** – na ubezpieczenie

chorobowe (**2,45%**)

- **87,05 zł** – na Fundusz Pracy (**2,45%**)
- **59,34 zł** – na ubezpieczenie wypadkowe (**1,67%**)

Łącznie do zapłaty (bez składki zdrowotnej) – **1211,28 zł**

Natomiast w sytuacji gdy przedsiębiorca korzysta z preferencyjnych składek, to opłaca składki na ubezpieczenia społeczne od podstawy **30% minimalnego wynagrodzenia**. Minimalna podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne nie może być niższa niż 903 zł. Gdy zdecydujemy się na opłacenie składek od podstawy 903 zł (3010 zł x 30 proc.) będą one wyglądały następująco:

- **176,27 zł** – na ubezpieczenie emerytalne (**19,52%**)
- **72,24 zł** – na ubezpieczenie rentowe (**8%**)
- **22,12 zł** – na ubezpieczenie chorobowe (**2,45%**)
- **15,08 zł** – na ubezpieczenie wypadkowe (**1,67%**)

Łącznie **285,71 zł** bez składki na ubezpieczenie zdrowotne.

Z kolei kwota składek na ubezpieczenia społeczne przy „Małym ZUS plus” zależy od dochodu. Podstawa wymiaru składek mieści się pomiędzy 30 proc. minimalnego wynagrodzenia krajowego a 60 proc. prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia, czyli w 2022 roku pomiędzy 903 zł a 3553,20 zł.

Osoby dopiero rozpoczynające prowadzenie firmy mogą skorzystać z „ulgi na start” i opłacać przez 6 miesięcy tylko składkę zdrowotną.

Kwota rocznego ograniczenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w roku 2022 wynosi 177 660 zł.

Składka zdrowotna

Od 2022 r. wysokość składki na ubezpieczenie zdrowotne przedsiębiorcy zależy od formy opodatkowania jego działalności. Inaczej przepisy określają podstawę wy-

miaru dla osób opodatkowanych na zasadach ogólnych (skala lub podatek liniowy), inaczej dla stosujących ryczałt od przychodów ewidencjonowanych, a jeszcze inaczej gdy będzie to karta podatkowa. Podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne nie może być jednak niższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia, czyli minimalna składka w 2022 r. wyniesie 270,90 zł. Wysokość miesięcznej składki zdrowotnej na nowych zasadach pomaga obliczyć kalkulator ZUS, który dostępny jest na stronie www.zus.pl.

Przedsiębiorca, który rozlicza się z podatku na zasadach ogólnych (skala lub podatek liniowy), składkę na ubezpieczenie zdrowotne za styczeń płaci na podstawie zasad obowiązujących do 31 grudnia 2021 r. czyli od przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw, włącznie z wypłatami z zysku, w czwartym kwartale 2021 r. To oznacza, że kwota składki za styczeń dla tej grupy przedsiębiorców wyniesie 419,92 zł. Natomiast podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne za luty 2022 r. – styczeń 2023 r. będzie zależała od dochodu za poprzedni miesiąc. Przedsiębiorcy rozliczający się według skali podatkowej będą liczyć 9 % od dochodu, a rozliczający się podatkiem liniowym 4,9 % od dochodu za poprzedni miesiąc.

Natomiast na ryczałcie ewidencjonowanym podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne będzie zależała od przychodu i przeciętnego wynagrodzenia. Jeśli przychody z działalności gospodarczej nie przekroczyły od początku roku 60 tys. zł, to pod-

stawa wymiaru składki zdrowotnej będzie liczona od 60% prognozowanego wynagrodzenia. W przypadku uzyskania przychodów powyżej 60 tys. zł, ale nie więcej niż 300 tys. zł podstawa wymiaru składki zdrowotnej będzie liczona od 100% prognozowanego wynagrodzenia. Natomiast jeżeli przychody przekraczają 300 tys. zł, to podstawa będzie liczona od 180% prognozowanego wynagrodzenia. To oznacza, że składka zdrowotna w zależności od przychodu będzie wynosić 335,94 zł albo 559,89 zł albo 1 007,81 zł.

Na karcie podatkowej podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne zależy od minimalnego wynagrodzenia, czyli składka wyniesie 270,90 zł.

Pozostałe osoby prowadzące pozarolniczą działalność (wspólnicy spółek, twórcy i artyści) oraz osoby współpracujące podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne będą liczyć od kwoty przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw w czwartym kwartale roku poprzedniego, włącznie z wypłatami z zysku, czyli dla tej grupy składka zdrowotna w 2022 r. wyniesie 559,89 zł.

Ważne comiesięczne rozliczenie

Od nowego roku obowiązują trzy nowe terminy przekazywania dokumentów rozliczeniowych i płatności składek. To 5., 15. i 20. dzień danego miesiąca. Zaczynając od rozliczenia za styczeń 2022 r. wszyscy przedsiębiorcy mają obowiązek przekazywania do ZUS dokumentów rozliczeniowych.

(red), fot. ZUS

Region

Masz pytania do ZUS? Dzwon

– Placówki ZUS w regionie organizują kolejne dyżury telefoniczne dotyczące Polskiego Ładu. Ekspertów będzie można również zapytać o świadczenie wychowawcze 500+, zmiany w zasiłkach, a także o Platformę Usług Elektronicznych ZUS – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Pierwszy dyżur telefoniczny odbędzie się 23 lutego. Podczas dyżuru będzie można uzyskać informacje m.in. co i w jaki sposób można załatwić przez PUE ZUS, a także jak zarezerwować e-wizytę w ZUS. Dzwonić będzie można w godz. 9-11.00 pod nr tel. 54 280 28 34.

O świadczenie wychowawcze

500+ będzie można zapytać ekspertów **24 lutego** w godz. 9-10.30 pod nr tel. 54 288 61 53, a o zmiany w zasiłkach w godz. 10-12.00 pod nr tel. 502 008 688.

Z kolei dyżur dotyczący zasad naliczania składki zdrowotnej dla prowadzących działalność gospodarczą oraz nowych zasad sporzą-

dzenia dokumentów ubezpieczeniowych odbędzie się **25 lutego** w godz. 9-11.00 pod nr tel. 54 230 73 82. Natomiast dzwoniąc w godz. 9-10.00 pod nr tel. 54 282 83 32 będzie można zapytać ekspertów o zmiany podatkowe w emeryturach i rentach.

(red), fot. ZUS



Od 1 marca emerytury i renty wyższe o 7 proc.

REGION ▶ Waloryzacja emerytur i rent w tym roku będzie wyższa, niż się spodziewano. Od marca świadczenia wzrosną równo o 7 procent. Wysyłka decyzji waloryzacyjnych rozpocznie się nie wcześniej niż w kwietniu. W kwietniu świadczeniobiorcy otrzymają też tzw. trzynastki



– Waloryzacja świadczeń odbywa się automatycznie, nie trzeba składać wniosków. Polega na pomnożeniu świadczenia z lutego w kwocie brutto przez wskaźnik, który w tym roku wynosi 107 proc. Na przykład: jeśli w lutym 2022 roku emerytura wynosiła 2000 zł brutto, to w marcu wzro-

śnie o 140 zł brutto (bo: $2000 \text{ zł} \times 107\% = 2140 \text{ zł}$ brutto) – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Waloryzacji podlegają wszystkie świadczenia długoterminowe, m.in.: emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy, renty

rodzinne, renty socjalne, świadczenia i zasiłki przedemerytalne, nauczycielskie świadczenia kompensacyjne, a także dodatki do tych świadczeń, np. dodatek pielęgnacyjny czy dodatek dla sierot zupełnych. Waloryzacja obejmuje świadczenia przyznane do końca lutego 2022 roku.

Wysyłka decyzji w kwietniu

Każdy emeryt i rencista otrzyma decyzję o nowej wysokości swojego świadczenia. Wysyłka decyzji waloryzacyjnych rozpocznie się nie wcześniej niż w kwietniu. Wraz z decyzjami o waloryzacji wyślemy również decyzje o przyznaniu tzw. trzynastki. Wcześniej informację o wysokości waloryzacji będzie można sprawdzić na swoim koncie na Platformie Usług Elektronicznych ZUS.

Minimalna emerytura w górę

Od marca wzrosną także

najniższe gwarantowane kwoty świadczeń emerytalno-rentowych. Minimalna emerytura będzie wynosiła 1338,44 zł brutto, czyli o prawie 88 zł więcej niż dotychczas. Otrzymują ją osoby, które zgromadziły niewiele składek emerytalnych, ale mają długi staż ubezpieczeniowy (kobieta – co najmniej 20 lat, mężczyzna – co najmniej 25 lat). Tak samo wzrosnie minimalna renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, renta rodzinna i renta socjalna. Minimalna renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy od marca będzie wynosiła 1003,83 zł brutto, a świadczenie przedemerytalne 1350,70 zł brutto.

Podwyżką objęte są również dodatki i świadczenia pieniężne. Najpopularniejszy z nich dodatek pielęgnacyjny wyniesie 256,44 zł brutto.

Trzynastki w kwietniu

Zakład Ubezpieczeń Społecz-

nych przygotowuje się też do wypłaty tzw. trzynastek. W tym roku wyniosą 1338,44 zł brutto. Dodatkowe roczne świadczenie pieniężne otrzymają osoby pobierające m.in.: emerytury, renty, nauczycielskie świadczenia kompensacyjne, rodzicielskie świadczenia uzupełniające, świadczenia przedemerytalne i zasiłki przedemerytalne, a także świadczenie pieniężne przysługujące cywilnym niewidomym ofiarom działań wojennych.

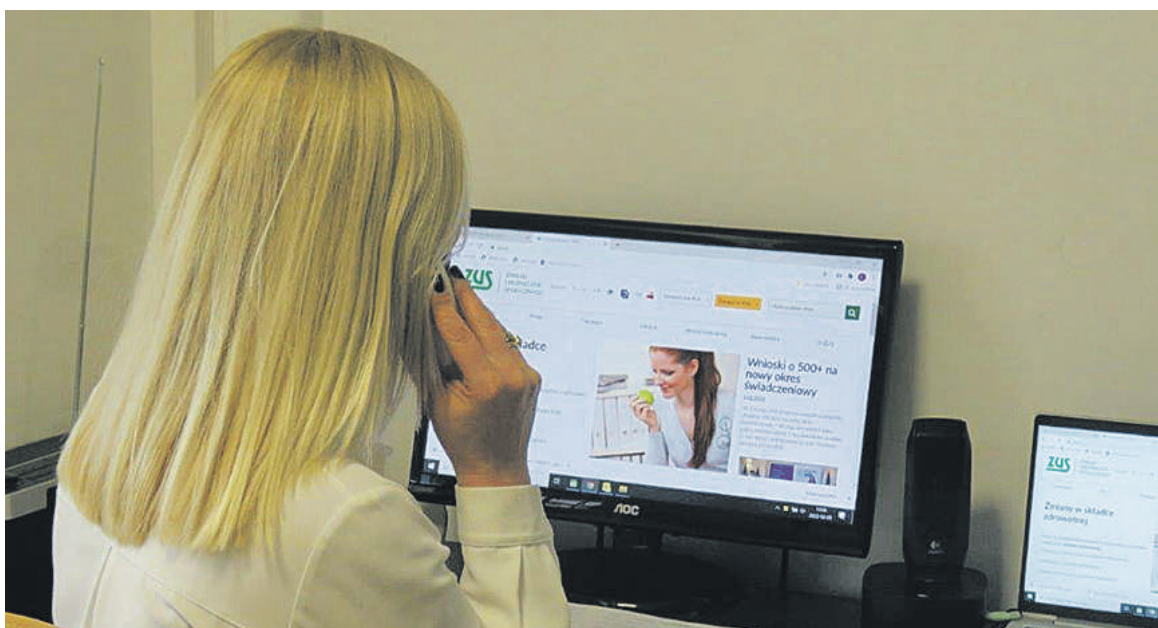
Tzw. trzynastkę dostaną pod warunkiem, że mają prawo do wypłaty jednego z tych długoterminowych świadczeń na 31 marca. ZUS wypłaci trzynastki razem ze świadczeniami przysługującymi za kwiecień. To znaczy, że emeryci i renciści otrzymają jeden przekaz lub przelew, który będzie sumą ich comiesięcznego świadczenia i trzynastki.

(red), fot. ZUS

Regon

ZUS na wyjeździe. Będą w Twojej okolicy

24 lutego pracownicy ZUS w wielu miejscowościach będą odpowiadali na pytania o świadczenie wychowawcze 500 plus i rodzinny kapitał opiekuńczy. Pomogą też rodzicom złożyć wnioski o te świadczenia. Kolejne dyżury odbędą się 17 marca.



– Aby każdy miał możliwość wyjaśnienia wątpliwości dotyczących świadczeń rodzinnych oraz złożenia elektronicznego wniosku o 500 plus lub Rodzinny Kapitał Opiekuńczy, Zakład Ubezpieczeń Społecznych organizuje dla swoich klientów specjalne dyżury w ośrodkach

pomocy społecznej, urzędach gmin czy urzędach miast, także w tych miejscowościach, w których nie ma placówek ZUS – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

I tak 24 lutego pracowni-

ków ZUS będzie można spotkać:

- Łysomice, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Warszawska 19, godz. 10.00-14.00
- Świdziebnia, Urząd Gminy, Świdziebnia 92A, godz. 9.00-13.00

• Wielgie, Urząd Gminy, ul. Starowiejska 8, godz. 10.00-14.00

• Brześć Kujawski, Brzeski Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Królewska 5, godz. 9.00-13.00

• Ciechocin, Urząd Gminy, Ciechocin 172, godz. 9.00-13.00

• Łasin, Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Wodna 15, godz. 9.00-13.00

• Skrwilno, Urząd Gminy, ul. Rypińska 7, godz. 9.00-13.00

• Strzelno, Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Sportowa 6, godz. 9.00-13.00,

• Śliwice, Gminny Ośrodek Kultury, ul. Dworcowa 39, godz. 9.00-13.00,

• Warlubie, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Dworcowa 15, godz. 9.00-13.00,

• Sośno, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Parkowa 4, godz. 10.00-14.00,

• Rogowo, Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Kolejowa 4, godz.

11.00-15.00,

• Kcynia, Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Libelta 28, godz. 11.00-15.00.

Kolejne dyżury odbędą się 17 marca. Wykaz miejscowości i nazwa instytucji, w której takie konsultacje się odbędą, można sprawdzić na stronie zus.pl w kalendarium.

Jeśli ktoś już teraz potrzebuje pomocy w sprawie świadczenia wychowawczego 500 plus lub Rodzinnego Kapitału Opiekuńczego, może z niej skorzystać na miejscu w placówce ZUS albo podczas e-wizyty w ZUS. Pomoc można również uzyskać na specjalnej infolinii 22 290 55 00 (czynna od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-15.00) oraz w Centrum Obsługi Telefonicznej ZUS nr telefonu 22 560 16 00, lub cot@zus.pl (konsultanci są dostępni od poniedziałku do piątku w godz. 7.00-18.00).

(red),
fot. ZUS

Grają i spełniają marzenia

PIŁKA NOŻNA ➤ Klub Sportowy Futgol w Dębowej Łące prowadzi cały czas zajęcia z piłki nożnej. Trener Rafał Dworecki zaprasza wszystkie dzieci od 6 do 14 lat do udziału w sportowych spotkaniach



– Po zakończonych już, na szczęście, zdalnych zajęciach szkolnych skoncentrujemy się na odbudowie formy psychofizycznej. Nutka rywalizacji z rówieśnikami i dobra ruchowa zabawa to sprzymierzeńcy w osiągnięciu tego celu. Wszystkie dzieci, które aktualnie są w klubie – niektóre nawet od początku jego istnienia – uczęszczają regularnie na treningi piłkarskie w każdy poniedziałek i środę oraz dodatkowo w soboty podczas organizowa-

nich sparingów. Systematyczność udziału w zajęciach i aktywność zawodników bardzo mnie cieszy jako trenera – mówi Rafał Dworecki.

Jego słowa mają potwierdzenie w relacjach samych, młodych zawodników i zawodniczek. – Bardzo lubię grać w piłkę nożną, ponieważ daje mi to radość i satysfakcję, że coraz więcej umiem, potrafię się nie poddawać i zawsze dążyć do wyznaczonego celu. W piłce nożnej nie chodzi



tylko o rywalizację, ale też o dobrą zabawę. Zajęcia w klubie dają mi możliwość wyjścia z domu i spotkania się ze znajomymi – mówi Amelia z Dębowej Łąki.

Bramkarka Adrianna podkreśla, że lubi grać w piłkę nożną, ponieważ jest to miłe spędzenie wolnego czasu.

– Podczas meczu jest fajna rywalizacja i satysfakcja po wygranej. Do tego towarzyszy mi dużo emocji. Od momentu, gdy przyszedłam na pierwszy tre-

ning, wiedziałam, że jest to sport dla mnie. Teraz piłka nożna jest moim hobby. Oczywiście wspomnę też o naszym trenerze, który podczas każdego treningu uczy nas być lepszymi. W takiej fajnej drużynie, jaką jest KS Futgol, trenuje się miło. Mam nadzieję, że będę mogła uprawiać ten sport zawodowo – snuje plany na przyszłość Adrianna.

– Takie wypowiedzi piłkarek są świetną motywacją do udziału w zajęciach klubu – komentuje

Rafał Dworecki. – Już od początku roku zorganizowaliśmy mecze sparingowe na naszej hali. Podczas jednego z nich atrakcją był pokaz football freestyle Grzesia Rygulskiego ze Śląska.

Zawodowo zajmować się życiową pasją to praca, o której się marzy. Spełnienia zamierzeń życzymy więc nie tylko Adrannie, ale wszystkim zawodnikom KS Futgol

B. Walas
Fot. nadesłane

Region

Będą nowe obiekty sportowe

Powstaną nowe boiska, siłownie zewnętrzne i strefy aktywności oraz przyszkolne sale gimnastyczne. W tym roku na rozbudowę infrastruktury sportowej w naszym regionie samorząd województwa przeznaczy 3 miliony złotych.



Jednostki samorządu terytorialnego mogą uzyskać środki na budowę małych obiektów sportowych i sal gimnastycznych w ramach dwóch konkursów. Nabór wniosków o dotacje kończy się 25 lutego.

– Nasz program Kujawsko-Pomorska Mała Infrastruktura Sportowa realizujemy szczególnie z myślą o małych miejscowościach, gdzie miejsc do uprawiania sportu i zwykłej aktywności ruchowej po prostu brakuje.

Zależy nam, by rozwój takiej infrastruktury był odpowiedzią na konkretne potrzeby lokalnych społeczności. Środki przeznaczamy również na budowę sal gimnastycznych w szkołach, które nie dysponują obecnie od-

powiednimi obiektami – mówi marszałek Piotr Całbecki.

Mała infrastruktura sportowa

Pierwszy z naborów dotyczy marszałkowskiego programu Kujawsko-Pomorska Mała Infrastruktura Sportowa. Wsparcie umożliwi budowę boisk, siłowni zewnętrznych i innych ogólnodostępnych obiektów sportowo-rekreacyjnych oraz realizację inwestycji uzupełniających, np. dobudowę szatni, budowę ogrodzenia, montaż oświetlenia.

Wartość zadania nie może przekroczyć 200 tysięcy złotych. Maksymalny poziom dofinansowania wynosi 50 tysięcy złotych i nie może stanowić więcej niż 50 procent wartości inwestycji. Priorytetowo traktowane będą inicjatywy dotyczące tzw. terenów zdegradowanych, między innymi siedlisk popegeerowskich. Na realizację tych zadań samorząd województwa przeznacza milion złotych.

Sale gimnastyczne

Drugi nabór dotyczy budowy i wyposażenia przyszkolnych sal gimnastycznych. Maksymalny poziom dofinansowania wynosi 500 tysięcy złotych i nie może stanowić więcej niż 50 procent wartości robót w 2022 roku i 33 procent wartości całego zadania. Na realizację inwestycji samorząd województwa

przeznacza 2 miliony złotych. Priorytetowo traktowane będą m.in. inicjatywy jednostek samorządu terytorialnego, które na swoim terenie nie posiadają pełnowymiarowej sali gimnastycznej.

Formularze wraz z załącznikami należy przesłać do 25 lutego na adres punkt.informacyjny@kujawsko-pomorskie.pl.

W ramach ubiegłorocznych naborów dofinansowanie na rozwój małej infrastruktury sportowej otrzymało 12 samorządów. Środki w wysokości od 5 do 35 tysięcy złotych trafiły na budowę boisk, siłowni zewnętrznych i innych ogólnodostępnych stref aktywności fizycznej. Wśród dofinansowanych projektów znalazły się między innymi modernizacja sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej w Cierpiarach (powiat toruński), budowa międzypokoleniowego centrum aktywności w Morzycach (powiat radziejowski) oraz zakup i montaż siłowni zewnętrznej w Sikorach (powiat rypiński). Dotacje trafiły także na budowę i wyposażenie dwóch przyszkolnych sal gimnastycznych: przy Zespole Szkół w Gronowie (powiat toruński) i przy Szkole Podstawowej nr 1 w Lubiczu Dolnym (powiat toruński).

(red), fot. Mikołaj Kuras dla UMWKP